Nr. 44 | Cena egz. 20 groszy. | Toruń, 13 marca — Wtorek 1928 | Rok I

Cena ogłoszeń za miejsce milimetrowe na kolumnie 9 łam. 15 gr. Reklamy za tekstem na stronie 4-łam. za miejsce milimetr. 30 gr., w tekście 50 gr. na stronie 1-szej 70 gr. Ogłoszenia drobne wiersz napisowy 15 gr., każde dalsze słowo 5 gr. Przy ogłoszeniach skomplecowanych lub też przy specjalnym wyborze miejsca oblicz. w każdym wypadku do 20% nadwyżki.

Telefon administracji 402.

DZIENNIK POMORZA

PISMO POLITYCZNE

POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA

Administracja i Redakcja przy ulicy Strumykowej 9

Przedpłata miesięczna wynosi w miejscu w ekspedycji zł 2.50, w ajencjach zł. 2.75 z odnoszeniem do domu zł 3.—, pod opaską wprost z ekspedycji w Polsce zł 3.—; zagranicą zł. 6.—

Redakcja nadesłanych rękopisów nie zwraca.

Telefon Redakcji 393.

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Czarliński w Toruniu. | Wydawca: „Ziemia", Spółka Wydawnicza, T. z o. p. w Toruniu. | Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego Tow. Akc. w Poznaniu

Discite moniti

Jeden z czołowych polityków i obywateli Pomorza b. senator **Leon Janta Połczyński** przesyła nam swe trafne uwagi na temat ostatecznej „nauki", jaką nam dały ostatnie wybory do Sejmu. Uwagi te jednego z twórców myśli solidarnej obrony interesów gospodarczych wsi i miast Ziem Zachodnich, zawartej w koncepcji Unji Ziem Zachodnich, zawierają objektywny osąd sytuacji powyborczej, którą autor określa jako klęskę ogólną prawicy w państwie, wskazując na czynniki które do tej klęski przyczyniły się na Pomorzu i w Wielkopolsce.

Pomiędzy Unją a Endecją trwa jeszcze wymiana kąśliwych uwag i ironicznych uśmiechów określanych przez Niemców nieprzetłumaczalnem słowem „Schadenfreude". Tymczasem jedyni, którzy w tej chwili mają prawo się śmiać to socjaliści i Niemcy, jako „tertii gaudentes". Odrazu odpowiada chór z obu stron „a kto winien!" „a czy nie mówiłem!"

Chodzi nam dziś o to, by spojrzeć w oczy prawdzie i o ile to możliwe uczyć się z doświadczeń, w myśl tak bardzo optymistycznego przysłowia, że „Polak mądry po szkodzie". (?)

Klęska Unji i Stronnictwa Rolniczego na Ziemiach Zachodnich jest tylko epizodem wielkiej bitwy, obejmującej całe Państwo, a zakończonej rozgromem Endecji, Chadecji i Piasta. Zredukowanie tych prawicowych (względnie) i umiarkowanych (względnie) stronnictw osłabia pozycje ideologji, reprezentowanej zarówno przez nich jak i przez konserwatywne ugrupowania do tego stopnia, że sprawa ich klęski staje się sprawą ogólną.

Twierdzi się, że „wyborca poznański, czy pomorski" nie zrozumiał ideologji Unji. Tymczasem wyborca jest niewinny jak zawsze ci „co nie wiedzą co czynią". Nie możemy nawet przypisywać winy „nierozumienia" prowincjonalnej „inteligencji" endeckiej, gdyż i ona była z pewnością pod tak silną sugestją swej prasy i swych przywódców, że własnego zdania się zrzekła. Zachodziły wprawdzie tak jaskrawe wybryki jednostek nawet w sferach, gdzieby się tego najmniej należało spodziewać, warcholenie ujawniające wręcz tragicznie zamęt wszelkich zasad — ale i to można jeszcze tłomaczyć histerją, która u niektórych ludzi wywołuje masowa psychoza wyborcza. Czego wszakże żadnym sposobem zrozumieć nie można to zaślepienia i ciasnoty myśli przywódców endeckich.

Pomysł „Unji" został skonstruowany dla Ziem Zachodnich w przeciwstawieniu do listy rządowej (1) jako koncepcja rzekomo bardziej zastósowana do „wyższej kultury" społeczeństwa. A zatem w odniesieniu do Rządu poparcie i współpraca, lecz nie bezwarunkowa tylko określona programem, a w odniesieniu do społeczeństwa ponadpartyjny **solidaryzm gospodarczy.** Rząd okazał dużo ustępliwości i dobrej woli nie forsując swojej listy, by nie rozbijać społeczeństwa wobec niebezpieczeństwa niemieckiego.

Twórcom zdawało się, że koncepcja ta jest sama oczywistością i że wobec jej logiki nie może być wahań, ani wątpliwości. Specjalnie wobec Endecji zdawało się, że jej się złote mosty buduje, gdyż mogła stan swego posiadania mandatowego utrzymać bez ofiar i w takiej kombinacji.

Endecja na tę koncepcję nie poszła, ani w całości Chadecja, ani Piast, chociaż z tym ostatnim Unia miała już na Pomorzu uzgodnioną listę wspólną. Czy ze względu na przydział z listy państwowej (problematyczny) czy też z „zasady" dosyć, że wolały te stronnictwa, by mandaty, któreby w współpracy była wzięła Unja, dostali Niemcy i Socjaliści. Taki bowiem jest rezultat ich „zwycięstwa".

Tak jest.... wrogiem wyborczym była „Unja"!!! Wystarczy przeglądać prasę endecką całego województwa poznańskiego i pomorskiego, czy się zajmuje niebezpieczeństwem socjalistycznem, czy chociażby niemieckim??! Natomiast „30-ka" zapełnia czasem całe łamy pism.

A teraz argumentacja? Podpisany objechał szereg powiatów od morza aż do Sępolna i spotykał się z różnemi typami opozycji wiecowej, np. czasem bardzo rzeczowej, a nawet interesującej opozycji ze strony robotników. Natomiast ze strony endecji nic, jak jej zwykłe plotki. Żadnej myśli pozytywnej, żadnej koncepcji tylko ....plotki. „Piłsudski sprowadził 1 i pół miljona żydów do Polski, a wyparł tyleż ludu polskiego".... Piłsudski [illegible] opieka Marjawitów i Kościół Narodowy", „30-ka pracuje za rządowe pieniądze, których dostała tyle, a tyle miljonów. Niech żyje 24!!"

Nie dawno na tem miejscu dowodziliśmy, że błędnem jest przypuszczenie, jakoby można spraw wielkich bronić środkami małemi np wiary — kłamstwami, plotkami, insynuacjami. Środki endecji wszakże nie były wyłącznie małe, rzucała w ogień ostatnie skarby narodu: Katolicyzm, powagę Kościoła i — odparła Unję, a zyskała natomiast Niemców i socjalistów.

Możnaby sprawy np. odcinka pomorskiego uważać za względnie małoznaczne, gdyby obraz sposobów endeckich ujawniony podczas minionej akcji wyborczej nie był typowym przykładem polityki stosowanej przez endecje od lat już kilku w całym Państwie, a który finalnie doprowadził ją do klęski obecnej. Jakże dalekie wydają się czasy tak niedalekie wielkich twórców i pierwszych przywódców endecji, którzy umieli tworzyć wielkie koncepcje, umieli w myśl ich jednoczyć, a nie odstręczać twórczo organizować, organizacje prowadzić wojskiem swoim zręcznie manewrować i zwyciężać.

Dziś widzimy od lat jałowe i bezsilne negatywne ustosunkowanie się do... „Piłsudskiego". Cała myśl mota się jak zahypnotyzowana na około tego słowa, bez próby nawet wskazania, co w danych warunkach ma być, może być. A nawet to negatywne ustosunkowanie się jakże nędznemi poparte środeczkami.

Mamy prawo tak mówić bo rozbicie endecji nie mogło być nigdy w planach uniezależnionej od jej „opieki" prawicy. Przeciwnie pragnęło się zreformowania się endecji, podźwignięcia się z jałowej impotencji ostatnich lat, i na upadek jej patrzy się jak na pożar u bliskiego sąsiada.

Czy niedobitki tej tak do niedawna wielkiej potęgi zrozumieją naukę. Życzymy im i... sobie by powstał między niemi znowu wódz o rozumie, nieurzeczonym czerwoną chustą „Piłsudskiego", świadomy skąd idzie **właściwe** niebezpieczeństwo, świadomy też ogromu jego potęgi i środków obrony, któremi nie mogą być ani krzyki ani śpiloczki ani pomyje... tylko rozum i wola.

Res ad triarios venit.

Leon Janta Połczyński.

Wyniki wyborów do Senatu

W Województwie Poznańskiem lista Nr. 7 zdobyła 1 mandat Nr. 18 — 1, Nr. 21 — 1, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 2

Poznań. (PAT.) Tymczasowe obliczenia z Okr. Nr. 35 (Woj. poznańskie) dały następujące wyniki: uprawnionych 729.327, głosowało 584.543, nieważnych głosów 8.663, ważnych 575.777.

Lista Nr. 2 uzyskała 46.496 bez manadatu; Lista Nr. 7 uzyskała 76.886 — 1 mandat — Pepłowski Edward; Lista Nr. 11 uzyskała 222 bez mandatu; Lista Nr. 18 uzyskała 91.484 — 1 mandat — Dr. Jerzy Busse; Lista Nr. 21 uzyskała 96.868 — 1 mandat — prof. Wierzejski Ireneusz; Lista Nr. 24 uzyskała 122.926 — 2 mandaty — Dr. Marjan Seyda, inż. W. Hedinger; Lista Nr. 25 uzyskała 127.949 — 2 mandaty — Wł. Radomski, W. Kulerski; Lista Nr. 30 — 13.727 — bez mandatu.

Poznań. (PAT.) Według prowizorycznego obliczenia z 20 powiatów mianowicie: Krotoszyn, Rawicz, Pleszew, Czarnków, Gniezno — miasto, Ostrów, Oborniki, Grodzisk, Wyrzysk, Inowrocław — miasto, Inowrocław powiat, Odolanów, Koźmin, Międzychód, Ostrzeszów, Jarocin, Chodzież, Żnin, Strzelno i Kościan na uprawnionych 299.034 głosowało 250.651. Z tego unieważniono 3.103 ważnych głosów 247.545. Na poszczególne listy padły następujące ilości głosów:

Lista Nr. 2 — 26.029; Lista Nr. 7 — 32.250; Lista Nr. 18 — 39.084; Lista 21 — 34.775; Lista Nr. 24 — 48.000; Lista Nr. 25 — 60.885; Lista Nr 11 — 71; Lista Nr. 30 — 6.453.

WYNIKI GŁOSOWANIA W MIEŚCIE POZNANIU.

Poznań. (PAT). Według prowizorycznego obliczenia w 99 obwodach głosowania w mieście Poznaniu na uprawnionych 96.621 oddało głosy 57.808, z czego unieważniono 1.435. Poszczególne listy otrzymały następujące ilości głosów:

Lista Nr. 2 — 2.998; Lista Nr. 7 — 1.408, Lista Nr. 11 — 13; Lista Nr. 18 — 2.424; Lista Nr. 21 — 19.437; Lista Nr. 24 — 27.360; Lista Nr. 25 — 1.169; Lista Nr. 30 — 1.243.

NA POMORZU.

Toruń. (Tel. wł.) Wynik wyborów do Senatu na Pomorzu: Na listę Nr. 2 głosowało 22.709, na listę Nr. 7 głosowało 66.760, na listę Nr. 21 głosowało 35.645 na listę nr. 24 głosowało 98.800, na listę Nr. 36 głosowało 75, na liste Nr. 18 głosowało 48.961.

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Katowice. (PAT.) Na podstawie nieoficjalnych obliczeń przy wyborach do Senatu (i z wyjątkiem kilku okręgów) Narodowo-Chrześc. Zjednoczenie Pracy Nr. 1 otrzymało głosów 134.338; Nr 2 P. P. S. 32.000; Blok Mniejszośc — 115.571; lista Korfantego 66.774.

Według tych obliczeń z listy nr. 1 zostali wybrani ks. prałat Londzin i p. Grai. Z listy Korfantego W. Korfanty; z Bloku Mniejszości Dr. Pant.

Przy wyborach poprzednich ósemka uzyskała 107.061 i 2 mandaty; Blok Mniejszości 92.201 i 2 mandaty; P. P. S. uzyskała w r. 1922 29.900 a więc przy obecnych wyborach padła na listę P. P. S. większa ilość głosów, bo 32.300.

NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM.

Cieszyn. (PAT.) W powiecie cieszyńskim frekwencja wyborcza jest wyjątkowo duża dochodząc w niektórych obwodach do 100 proc. Świadczy to wybitnie o dużem wyrobieniu obywatelskiem wyborców. Dotychczas wiadome są już wyniki wyborów z obwodu Jarzynka. W obwodzie tym było uprawnionych do głosowania 580 osób, oddano ogółem głosów 578, przyczem wszystkie głosy oddane zostały na listę Nr. 1.

Podobny wypadek miał miejsce w Koniakowie. W obwodzie tym na 403 uprawnionych do głosowania, głosowało 402, przyczem wszystkie głosy padły na Nr. 1.

W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Na listę Nr. 1 głosowało 96.405 mandatów 2 — minister Zaleski i Zdzisław ks. Lubomirski; na listę Nr. 10 socjalistów żydowskich 36.435 — mandatów 1 — inż. Koerner; na listę Nr. 24 — głosowało 65.159 — mandatów 1 — prof. Wasiutyński. Lista Nr. 2 P. P. S., 13 Komuniści i 33 Blok Żydowski nie uzyskały żadnego mandatu.

St. Z.

W KRAKOWIE I WE LWOWIE.

Kraków. W województwie krakowskiem wynik wyborów przedstawia się następująco: Lista nr. 1 — 3 mandaty, nr. 2 — 2 mandaty, nr 17 (żydzi małopolscy) 1 mandat, nr. 25 Polski Blok Katolicki — 1 mandat.

Lwów. Według prowizorycznych obliczeń wynik wyborów w okręgu Lwów-miasto przedstawia się do Senatu następująco: na 108.494 uprawnionych głosowało 69.283 a więc frekwencja wynosiła 68 proc.; na listę nr. 1 padło głosów 21.865, nr. 2 — 9827, nr. 17 (żydzi małopolscy) 22.266, nr. 18 — (głównie UNDO) 6582 blok Katolicko-narodowy nr. 24 — 9320, Selrob 1081.

Z Gdańska

Sprawa likwidacji straży obywatelskiej. — Taryfy kolejowe.

Gdańsk (Tel. wł.). W sprawie oskarżenia wysuniętego przez tutejsz. nacjonalistów przeciwko wiceprezydentowi senatu Gehlowi, senatorowi Jevelowsky'emu i posłowi Kamnitzerowi, którzy, zdaniem niemiecko-narodowych, przeprowadzili likwidację straży obywatelskiej t. zw. Einwohnerwehry na żądanie komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku ministra Strassburgera, senat Wolnego Miasta stwierdza urzędowo:

„O uporczywie krążącej pogłosce wśród ludności Wolnego Miasta, jakoby likwidacja straży obywatelskiej opierała się na zgodzie udzielonej Komisarzowi Generalnemu Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku przez kierowników partji liberalnej i socjal-demokratów. Senatowi o tyle tylko wiadoma jest, że podobne twierdzenia w daleko idącej polemice przeciwko oznaczonym przywódcom ujęte zostały przez posła Schwegemanna i jego towarzyszy w formie wniosku o ustanowienie komisji śledczej dla zbadania tej kwestji. Przez ustanowienie komisji śledczej o przeprowadzenie dochodzenia niewątpliwie ujawnioną zostanie kompletna bezpodstawność podniesionego zarzutu. Senat jednakże już dzisiaj z naciskiem zaznacza, że z całą stanowczością odrzuca podobne podejrzenia, nie licujące z kardynalnemi zasadami rzeczowej walki politycznej".

Gdańsk (Tel. wł.). Dnia 13-go marca przybędzie do Gdańska polska delegacja w celach przeprowadzenia rokowań z rządem gdańskim w sprawie polsko-gdańskich taryf kolejowych. Chodzi tu przedewszystkiem o zlikwidowanie t. z. łamanych taryf między Tczewem i Gdańskiem.

F. H.

KRAKOWSKA DRUŻYNA STRZELCÓW WYRUSZYŁA DO WARSZAWY ZŁOŻYĆ ŻYCZENIA MARSZAŁKOWI.

Kraków. (PAT.) W niedzielę mimo zamieci śnieżnej drużyna Strzelców krakowskich „Orleta" wyruszyła z pod gmachu „Strzelca" na ulicę Florjańskiej w drogę do Warszawy, aby w dniu imienin Marszałkowi Piłsudskiego złożyć mu hołd i wręczyć adres imieninowy od „Strzelca" krakowskiego.

ZE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Praga. (AW.). Z powodu nieporozumienia partyjnych nie zwoływano rady miejskiej w Charbinie na Śląsku Cieszyńskim przez 5 miesięcy. Wobec tego zarząd krajowy zwołał naradę stronictw politycznych celem osiągnięcia porozumienia pomiędzy stronnictwami zwłaszcza chodzi tu o porozumienie stronnictw czeskich z polskimi. Próba ta nie powiodła się wobec czego oczekiwane jest rozwiązanie rady miejskiej w Charbinie i rozpisanie nowych wyborów

ROZWIĄZANIE ZAGADKI

Zaginięcie wielkiej przesyłki 5 milj. dolarów

Ogólną sensację wywołało tu rozwiązanie zagadki zaginięcia wielkiej przesyłki pieniężnej w wysokości 5 milj. dolarów, która przekazana została ze Związku Sowieckiego do Nowojorskiego Chase National Banc. Okazuje się, iż Bank Francuski zasekwestrował w drodze przez Francję tą sumę na podstawie istnienia depozytów Banku Francuskiego w rosyjskim banku państwowym, które uległy konfiskacie po bolszewickim przewrocie październikowym.

O PRZESTRZEGANIE ZAKAZU wysyłania broni do Chin

Londyn. (AW.). Z Pekinu donoszą, że wobec trwania nieustannej wojny domowej w Chinach, korpus dyplomatyczny akredytowany w Pekinie postanowił zwrócić się do wszystkich rządów drogą telegraficzną z prośbą, aby zakaz wysyłania broni do Chin wydany w roku 1919 został faktycznie przeprowadzony. W telegramie tym dyplomaci proszą rządy, które zakazu tego jeszcze w życie nie wprowadziły, aby uczyniły to natychmiast.

NOWE ZWYCIĘSTWO SOCJALISTÓW W BERLINIE.

Berlin. (PAT.) W niedzielę odbywały się w Poczdamie, stanowiącym oddzielne miasto, wybory do Rady Miejskiej. Przyniosły one olbrzymie zwycięstwo socjalistom, w środowisku uchodzącem dotychczas za jedną z głównych ostoi monarchizmu i nacjonalizmu niemieckiego. Niemiecko-narodowi po utracie 3 mandatów nie posiadają już bezwzględnej większości. Posiadają oni razem tylko 16 mandatów. Socjaliści którzy mieli przedtem 5 mandatów, zdobyli teraz 9 nowych, czyli razem mają 14. Komuniści stracili 1 z 3, a demokraci 1 z 2 dotychczas posiadanych

Po wyborach do Senatu

Zanim nadpłyną oficjalne i szczegółowe obliczenia ze wszystkich okręgów wyborczych głosów, który padły przy wyborach do Senatu. a które pozwolą do wyciągnięcia konkretnych wniosków, poprzestać musimy na doraźnych obliczeniach i mniej lub więcej względnych wnioskach.

Jeżeli chodzi o teren Wielkopolski. województwo poznańskie. to geografja polityczna uległa w każdym razie poważnej zmianie. Przy poprzednich wyborach ugrupowania ósemki przeprowadziły 4 senatorów. N. P. R. (prawica) dwuch. mniejszości narodowe — jednego. Obecnie Związek Ludowo Narodowy który pretendował do 3 mandatów. uzyskał 2. Chrz. Dem. z Piastem — 2. lista Nr. 21. blok współpracy z Rządem — 1. N. P. R. (prawica) — 1 i mniejszości — jeden.

Lista Nr. 30 zdobyła na naszym terenie kilkanaście tysięcy głosów. Jest to wymowny dowód po wynikach wyborów do Sejmu. że ideologja i program Kat. Unji znajduje pogłębienie wśród społeczeństwa wielkopolskiego i skupia przy sobie uświadomiony odłam obywateli. którzy jasno formułują swoją wolę i w sposób zdecydowany opowiadają się za zdrowym umiarkowanym kierunkiem polityczno-społecznym. Cyfra ta utwierdza nas w niezłomnem przekonaniu że im szerzej rozwinie się działalność Kat. Unji. tem więcej pozyska ona zwolenników dzielnych i nieugiętych. pozostających poza wpływem interesów partyjnych. a dobro państwa. narodu i wszystkich warstw społecznych mających na pierwszem miejscu.

Z innych ośrodków kraju ciekawe wyniki podczas wyborów dała stolica. Socialiści ponieśli tam zdecydowaną klęskę: nie mogli zdobyć nawet jednego mandatu. podczas gdy przy poprzednich wyborach przeprowadzili jednego senatora Również Zw. Lud. Nar. poniósł porażkę. zyskując jeden mandat Na placu utrzymał się jedynie Blok Współpracy z Rządem. zdobywając dwa mandaty.

Według dotychczasowych wyników. nadeszłych ze wszystkich okręgów. nie można jeszcze zorjentować się należycie w fizjognomji Senatu Nie ulega wątpliwości. że „jedynka" stanowić będzie najsilniejszy zespół w Senacie. podobnie jak stanowi go w Sejmie. Bardzo ciekawe i znamienne będzie. jak uszeregują się mandaty mniejszości narodowych i elementów radykalnych.

Sprawy urzędnicze

Delegacje urzędników u min. Bartla.

Warszawa, (PAT.) Pan wicepremier Bartel przyjął delegację stowarzyszenia urzędników państwowych oraz ogólnego zrzeszenia związków i stowarzyszeń urzędników państwowych w osobach pp. Stypińskiego. Zielińskiego. Satorskiego. Okęckiego. Kwiatkowskiego. Kozłowskiego i Sikorskiego w sprawie projektu rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej o państwowej służbie cywilnej.

Delegacja przedstawiła p. wicepremjerowi ogólne uwagi. dotyczące projektu. uwagi zaś szczegółowe zobowiązała się przedstawić pisemnie w ciągu dnia. Pan wicepremjer oświadczył w zakończeniu konferencji. że zaznajomi się ze szczegółowymi poprawkami. które mu zostaną przedstawione i dla omówienia tych spraw zaprosił delegację na ponowną konferencję w najbliższy poniedziałek.

Tajemnicze pożary

W przeddzień wyborów.

Łuck, (PAT.) Wybuchł tu pożar w gmachu poczt i teleg.. przyczem uszkodzona została centrala telefoniczna. Połączenie telefoniczne i telegraficzne zostało przerwane. Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców podpalenia. Zwraca uwagę fakt. że jest to drugi z kolei pożar w przeddzień wyborów. Mianowicie w przeddzień wyborów do Sejmu w podobnych okolicznościach wybuchł pożar w gmachu, mieszczącym biura bezpartyjnego bloku współpracy z rządem

Jak głosowano w różnych częściach kraju

NASTROJE WYBORCZE

Warszawa. (Tel. wł.) W Warszawie przez cały dzień wczorajszy panował silny mróz. który odegrał dużą rolę przy frekwencji publiczności. Depesze z różnych stron kraju donoszą o silnym mrozie. W Łucku przekroczył 12 stopni, na obszarze województwa wileńskiego 20 stopni. Z powodu silnego mrozu w niektórych powiatach woj. Tarnopolskiego kobiety wcale nie głosowały. W województwie krakowskiem panowała olbrzymia śnieżyca. tak że starostowie musieli w poszczególnych miejscowościach zorganizować specjalne środki lokomocji. Z b. dzielnicy pruskiej donoszą o silnej agitacji Niemców. którzy zwozili zwolenników swoich samochodami i bryczkami. Na Pomorzu agitatorzy rozrzucili ulotki w języku niemieckim i polskim. które nawoływały robotników polskich. aby głosowali na listę 18. jako rzekomo popierającą marszałka Piłsudskiego W powiecie Tomaszów Lubelski musiano przerwać głosowanie we wsi Jarczewo z powodu pożaru. który wybuchł rano i zniszczył kompletnie 20 budynków. Komisja wyborcza mimo pożaru pozostała cały czas na miejscu.

W ŁODZI.

Łódź. (AW). Według prowizorycznych obliczeń w wyborach do Senatu na listę Nr 1 padło 110 000 głosów — 2 mandaty. na listę Nr 2 — 122 000 — 2 mandaty; na listę Wyzwolenia 100 000 głosów — 2 mandaty: na listę Nr 18 — 64 000 głosów — 1 mandat na listę Nr. 24 — 35 000 bez mandatu; na listę Nr. 25 — 35.000 głosów — bez mandatu.

Przy wyborach w r. 1922 była ósemka uzyskała 256.584 głosów — 4 mandaty. P. P. S. 55.867 — 1 mandat. Wyzwolenie — 84 987 — 1 mandat, Blok Mniejszości 127.592 — 2 mandaty.

Z INNYCH STRON.

Lublin. (PAT.) Wedle prowizorycznego obliczenia w okręgu wyborczym Lublin lista Nr. 1 zdobyła 2 mandaty; lista Nr. 2 — 2: lista Nr. 24 — 1; Lista Nr. 10 — 1; lista Nr. 18 — 1

Kielce. (AW). Wynik wyborów w wojew kieleckim przedstawia się następująco: lista Nr 1 otrzymała 3 mandaty: Nr. 2 — 2 mandaty: Wyzwolenie — 1 mandat: Stronnictwo Chłopskie — 1 mandat: Blok Mniejszości — 1 mandat: Blok Katolicko Narodowy — 1 mandat.

OGÓLNE OBLICZENIE.

Warszawa (AW.) Według dotychczasowych obliczeń w wyborach do Senatu w 11 okręgach (bez Małopolski Wschodniej. Polesia i wojew. warszawskiego) na ogółem 61 mandatów osiągnęły listy: nr. 1 — 22 mandaty nr. 2 — 7 mandatów. nr. 3 — 5 mandatów nr 7 — 2 mandaty. nr. 10 — 2 mandaty. nr. 17 1 mandat. nr. 18 — 9 mandatów. nr. 21 — 1 mandat. nr. 24 — 8 mandatów. nr. 25 — 3 mandaty. lista Korfantego 1 mandat.

Sprawa polsko-litewska

Prasa francuska ostro potępia Waldemarasa

Paryż, (PAT). Prasa francuska ujawnia nadal wielkie zainteresowanie kwestją polsko-litewską.

W „Ere Nouvelle Charles zaznacza. że istnienie państwa litewskiego i jego niepodległość uznane zostały przez deklaracje Ententy i Ligi Narodów w grudniu 1922 r. Wobec powyższego dziwne jest oświadczenie Waldemarasa o gwarancji udzielonej Litwie przez Niemcy i Rosję sowiecką, chyba że znaleść można jej potwierdzenie w kompletnej pogardzie zaleceń Ligi Narodów. Przechodząc do przeglądu wewnętrznej sytuacji na Litwie. autor podkreśla fatalny wpływ polityki Waldemarasa na stan gospodarczy kraju. dotknięty zwłaszcza przeszkodami stawianemi przy wznowieniu regularnego spławu na Niemnie. W dalszym ciągu autor artykułu wyraża nadzieję. że Rada Ligi Narodów ze szczególną uwagą rozpatrzy rozpaczliwą sytuację gospodarczą Litwy i postara się o znalezienie drogi do załagodzenia złego.

W „L'Homme Libre" Jean Daurlac krytykuje treść odpowiedzi Waldemarasa na depeszę Rady Ligi. wzywającą go do Genewy. W odpowiedzi tej autor widzi nową kompromitację ze strony dyktatora litewskiego i oświadcza. że Rada powinna znaleść sposób zapobieżenia podobnym wystąpieniom.

Oeuvre i Petit Journal zamieszczają wywiad z posłem litewskim w Paryżu Climasem który niedawno powrócił z Kowna Tłumaczy on powody odmowy przybycia do Genewy ze strony Waldemarasa i zaznacza. że Polska nie wypełniła rzekomo przyjętych w Genewie zobowiązań w kwestji emigrantów litewskich i szkolnictwa litewskiego na Wileńszczyźnie. Ponadto ponieważ kwestja polsko-litewska nie została wpisana na porządek dzienny obrad Rady w sposób przepisany regulaminem. Waldemaras nie uważał za stosowne przybyć do Genewy.

Wykręty posła Klimasa

Paryż. (AW). Poseł litewski K. oświadczył przedstawicielom prasy na zapytanie. dlaczego Waldemaras nie przybył do Genewy. że 1) sprawa polsko-litewska nie była umieszczona na porządku dziennym sesji Rady Ligi i

2) nie zaszły żadne nowe fakty w sprawie stosunków polsko-litewskich. które wymagałyby dyskusji. Polska nie dotrzymała zleceń Rady Ligi z grudnia br. zaś Waldemaras widząc że rokowania pisemne z Polską nie doprowadzą do rezultatu. zaproponował ustne rokowania na 30 marca rb. i oczekuje odpowiedzi na tę propozycję ze strony rządu polskiego. Jeżeli dotychczas nie zostały nawiązane normalne stosunki między Polską a Litwą. to odpowiedzialność za to ponosi rząd polski.

Spisek antybolszewicki w Zagłębiu Donieckiem?

Oskarżenie Sowietów pod adresem Polski zakrawa na nową komedję

Moskwa. (PAT.) Prokurator najwyższego trybunału unji sowieckiej ogłosił komunikat dotyczący organizacji kontrewolucyjnej, wykrytej w okolicach Szachty w Zagłębiu donieckiem, która zajmowała się dezorganizacją i niszczeniem przemysłu węglowego w Zagłębiu.

Śledztwo ustaliło, że centrum organizacji znajduje się zagranicą i składa się z b. właścicieli i akcjonarjuszów przedsiębiorstw węglowych w Zagłębiu donieckiem, którzy utrzymują ścisłe stosunki z szeregiem agentów rozmaitych firm przemysłowych niemieckich oraz polskiej służby wywiadowczej. (dep. D. II Intelligence politique polonaise) (?!) Agentami tej organizacji na terenie unji sowieckiej byli inżynierowie. technicy. starsi górnicy oraz liczni robotnicy. którzy otrzymywali regularne płace od swych dawnych panów, jak również specjalne wynagrodzenia od cudzoziemskich agentów szpiegowskich. Przez długi szereg lat ordezorganizując gospodarkę węglową przez nieracjonalną rozbudowę. zbyteczną zatratę kapitałów oraz w drodze bezpośredniego niszczenia szybów kopalń i zakładów do nich należących. Wzniecano więc pożary i wybuchy w kopalniach. psuto maszyny. eksploatowano szyby całkowicie zużyte zaś szyby o większej wydajności zasypywano. Zagranicą zakupywano zbyteczne narzędzia jak np. w Ameryce nabyto transporty maszyn które mogły być zastosowane jedynie do pokładów twardych, a które użyte zostały do prac na pokładach miękkich. Śledztwo ustaliło. że wszędzie tam gdzie organizacja zdołała umieścić swych pracowników. poziom produkcji i potęgi finansowej przedsiębiorstwa spadała w sposób katastrofalny. Spiskowcy starali się wszystkimi środkami pogorszyć warunki życia robotników. oszukując ich świadomie i wyznaczając im płace. które doprowadzały do strajku. Członkowie zbrodniczej organizacji zostali aresztowani. a całą sprawę przekazano trybunałowi najwyższemu.

Głosy prasy niemieckiej

Berlin. (PAT.) Cała prasa berlińska podaje w obszernych depeszach z Moskwy szczegóły o wykryciu rzekomego spisku antibolszewickiego w Zagłębiu donieckiem.

„Berliner Tageblatt" oświadcza. że posiada w tej sprawie bliższe szczegółowe materjały. z ogłoszeniem których jednak musi się powstrzymać. „Tägliche Rundschau" zaznacza. że cała historja brzmi dość fantastycznie i stawia zapytanie. czy nie grała w niej rolę pewna prowokacja. jak to już miało miejsce przy organizowaniu związków monarchistycznych przy pomocy agentów bolszewickich.

Specjalny korespondent biura Wolffa w Moskwie donosi. że wśród aresztowanych w Zagłębiu donieckiem znajduje się 6 inżynierów niemieckich. z których trzech działało tam z ramienia wielkiej niemieckiej firmy elektrotechnicznej A. E. G. Dyrektor rosyjskiego przedstawicielstwa tej firmy oświadczył specjalnemu korespondentowi biura Wolffa. że wspomniani trzej inżynierowie znani są kierownictwu firmy jako rzetelni fachowcy. gdyby zaś okazało się. jak tego należy oczekiwać. że inżynierowie ci zostali bezpodstawnie aresztowani pod zarzutem uprawiania sabotażu to na przyszłość wyniknąć mogą z tego poważne trudności przy poszukiwaniu inżynierów. którzyby się zgodzili na udanie się do Rosji dla montowania maszyn. wysyłanych tam z Niemiec.

„Berl. Tageblatt" uważa. że aresztowanie niemieckich inżynierów zostanie wkrótce zlikwidowane jako pomyłka. popełniona przez podrzędne władze i że rząd sowiecki będzie musiał wkrótce cały ten incydent jakoś załagodzić. Dziennik donosi dalej. że podjęto z Berlina wszelkie potrzebne kroki dla wyjaśnienia całej tej sprawy.

Mieczysław Smolarski

Lalka Hanny Corda

Powieść fantastyczna.

Po obiedzie pojechali we dwoje do Prateru i tutaj już rządziła wiosna. Zieleń ogrodów Ogromne bukiety w koszach kwiaciarek. Wielki pianista i głośna malarka z tą swobodą umysłu. która po wiek wieków cechować będzie artystów dali ponieść się jak dzieci beztroskiej zabawie niedzielnego tłumu. Zwiedzili „Floh theater". zjeżdżali z „montagne russe" z szybkością samochodu. straconego z wieży i podążyli „Riesenradem" nad Wiedeń.

Nadeszła jednak chwila zwierzeń. Usiedli we dwoje pod zasłoną drzew w pierwszej lepszej spotkanej cukierni. Wspólna przechadzka i wiosna wywarły swój wpływ. Szeliga nie pozostał niewrażliwym na ciepło czarnych oczu Dory, rozumiał pragnienia, palące się w jej spojrzeniach. Włosy krótko obcięte i nieco męskie zachowanie się nie zabijały jednak ponętnego czaru. tającego się w jej kobiecem ciele. A przytem rozumiała jego usposobienie jak on kochał sztukę i umiała stać się dlań naraz przyjacielską. niemal serdeczną. Odwrócił od niej głowę i spojrzał w przestrzeń. Odgadła. iż myśli o pustce w życiu.

Poczuł naraz miękkie dotknięcie dłoni jej w swej ręce.

— Wspominiasz Hankę Corda? — zapytała.

Drgnął. W tej chwili ujrzał przed sobą postać cudnej a tak dziwnej pani przetowłosej. której ofiarował miłość. by uzyskać wzamian obietnicę przyjaźni. Teraz zrozumiał dopiero iż jej to spojrzenia zwróciły mu zapał młodości. Jej to czar zszedł niedawno w jego muzykę. Ona to znowu przypomniała mu piękno.

— Nie! — odrzekł zapierając się. — Nie wspominam w tej chwili nikogo

— Nie łączy was z sobą nic?

— Nic.

Nagle uczuł potrzebę opowiedzenia coś o tej, która przez pewien czas uwielbiał O uwielbieniu tem jego wiedzieli wszyscy. Zapragnął wytłumaczyć się. wyjaśnić.

— W swoim czasie byłem gotów rozwieść ją z jej mężem. Wiedziała o tem. Nie umiem taić swoich uczuć. Los sprawił wkrótce. iż sama opuściła dom Ludwika Cordy. Chciałem zająć się nią. Nie zgodziła się. Zmieniła niespodziewanie mieszkanie. do którego ją odwoziłem Nie zostawiła dla mnie żadnej wiadomości. Widocznie nie chciała zobaczyć się już ze mną.

Dora zagryzła wargi.

— Kochałeś się w kobiecie bez duszy, w lalce — szepnęła. — Dziwiliśmy się temu. Lekceważyła cię, jakby nie wiedziała. kim jesteś. Mimo to tęsknisz za nią...

— Nie! — odrzekł chłodno już tym razem. — Istnieje ona w mej duszy jeszcze jako przeszłość. Mej teraźniejszości nie opanował nikt.

„— Opanuj ją mistrzu. sam. Nie wolno ci być niewolnikiem. Szukaj tego, co da ci radość i słodycz. co dla sztuki twej będzie podnietą. a nie przeszkodą. I ty i ja cierpieliśmy już nieraz w życiu. Rozumiemy dziś oboje zapewne. iż najwyższym dobrem jest spokój.

Po pięknych oczach Szeligi przebiegło zamyślenie.

— Ach tak! Mówi to rozum.

— Rzecz najpiękniejsza na świecie. To, co sądzi i rozstrzyga. To. co tworzy własne światy nawet z podeptaniem uczucia tak. jak nowym blaskiem świeci świadome użycie plam dwóch barw. Rozum i trud. bezwzględne opanowanie samego siebie znajomość celów. obcięcie skrzydeł marzeń. by tem łatwiej dojść do celu zmierzeń.

Szeliga ze zdziwieniem spojrzał na twarz Dory której rysy począł już owiewać nadchodzący zmrok wieczorny:

— Jaka w pani jest mądrość niekobieca!

Malarka uśmiechnęła się:

— Niech pan zaklnie się na to zachodzące słońce. że nie kocha już Hanki Corda.

— Zaklinam się!

Ręka. która opuściła jego dłoń. uścisnęła ją ponownie. Przebiegł go dreszcz. Posłyszał szept:

— Dziś po wieczerzy proszę przyjść do mnie. Wyjedziemy razem na miasto. Będziemy wspólnie szukać. czy nie znajdziemy gdzieś przyszłości. Choć Wiedeń w nocy nie jest tak zabawny. jak Paryż. Teraz czyni się jakoś chłodno. Wracajmy!

Szeliga w drodze powrotnej pragnął zapytać towarzyszkę. czy nie wie coś bliższego o dalszych losach tej kobiety. która nie obchodziła go już. Nie śmiał jednak Rozmawiali z sobą napozór obojętnie. lecz oboje myśleli o tajemnicy nocy. którą mieli spędzić razem.

Artysta w hotelu udał się na dół do czytelni. Chciał czemś zająć się. spędzić rychlej godziny oczekiwania. Kazał podać sobie pisma miejscowe. W jednem z nich odkrył pełne pochwał sprawozdanie o koncertach swoich w Rzymie. Przeczytał je z zadowoleniem. Nagle zgrabny piccolo w mundurku. ozdobionym srebrnemi guzikami. podał gościowi z ukłonem polską gazetę. którą wydobył z pod stosu innych dzienników. Szeliga wziął ją do ręki. Zatrzymał prawie natychmiast wzrok nad jednem z ogłoszeń:

— Teatr „Ćma". Nowy program: „O czem Pierrot śni.." Rewja o 18 obrazkach ze współudziałem pp. Marghery, Saszy. sióstr Remy... Obraz dziesiąty: Przebudzenie Pierrota. W roli Colombiny p. H. Corda... Premjera odbędzie się dnia...

Szeliga nie czytał więcej... Przez dziesięć minut nie odwrócił kartki gazety.

— Więc nie była złudzeniem. więc istnieje. Wraca znowu do świata kolorowych reflektorów teatralnych tęczy sztucznych mgieł tańca śpiewu i muzyki. Może jeszcze ujrzeć ją. przekonać że dość dobrym jest jej przyjacielem. by powrócić z zagranicy na jej pierwszy występ. wpłynąć na przychylność dla niej recenzentów. mieć szczęście patrzenia na nią. słać swe oklaski.

Bez namysłu. nie wahając się. nie pamiętając o tem. iż wieczór ma już zajęty. podniósł się i udał do biura hotelowego.

— O której odchodzi pociąg do Warszawy?

— Za godzinę.

— Proszę podać mi rachunek i posłać po samochód.

Portjer ukłonił się w milczeniu. Artysta pojechał dźwigiem na górę. przeszedł koło drzwi pokoju Dory Świeckiej i pośpieszył. by bezładnie i w pośpiechu pakować walizki.

XXVIII.

— Uważałbym to za dobry interes, na patrona mego. świętego Wawrzyńca.

Kupiec nie taił zadowolenia. Uśmiechnęła się wreszcie doń sposobność zrobienia znacznego majątku. Miał stać się wyłącznym dostawcą warzyw i owoców do jadłodajni olbrzymiego domu rozrywek „Palace". Nie spierano się o ich cenę. Z całą ufnością i życzliwością zwracano się doń. jako do właściciela firmy. znanej z uczciwości.

— Oto są cyfry — rzekł inżynier Rosół. który usiadł swobodnie na jednej ze skrzyń. a w tej chwili potrząsał białą kartką. Gwarantujemy panu obrót roczny. o którym wspomniałem przed chwilą. Nie mówię nigdy nic na wiatr. Podstawą dobrych stosunków jest zwykle szereg liczb. które znają obie układające się strony. Przyniosę panu w ciągu dni najbliższych dwa egzemplarze umowy. podpisanej przez mego wspólnika. Pan wie. iż jest nim Valmy. Nazwisko to chyba będzie dla pana dostateczną gwarancją. Right? Pan przeleje wówczas w moje ręce kaucję dla zabezpieczenia regularności dostaw. Wysokość jej pan zna...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika

Marzec
13
Wtorek

Kalendarz rzym.-kat.
Wtorek Krystyny p. m.
Środa Matyldy kr. wd.

Kalendarz słowiański:
Wtorek Bożenna
Środa Długomir

Słońce wschód 5.57 zachód 17.35
Księżyc wschód 23,08 zachód 11.38

APTEKA DYŻURNA.

— Toruń. Apteki dyżurują od soboty 10 bm. do piątku 16 bm.

— Apteka pod Lwem Rynek Nowomiejski tel. 269.

— **Poradnia przeciwgruźlicza** (ulica Wielkie Garbary), bezpłatna, czynna we wtorki i piątki od 14—15

— **Muzeum Miejskie** (Ratusz II p.) otwarte w niedziele, wtorki i piątki od godz. 11—13.

— **Biblioteka T. C. L.** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 11—13 i od 15.30—18.30; filia I (ul. Lubieniecka 44) tylko w niedziele od 14 do 15; filia II (ul. Sienkiewicza 6-8) we wtorki i piątki od 17—18.

— **Nowa filia T. C. L. na Mokrem** (3 szkoła) — tylko w niedziele 14—15.

— **Książnica Miejska im. Kopernika** (ulica Wysoka 12) otwarta w dnie powszednie od 9.30—12 i od 16—19.30.

— **Biblioteka Wojskowa D. O. K. VIII** (ul. Żeglarska, obok kasyna garnizon.), otwarta w dnie powszednie: wypożyczalnia książek od 15—20 i czytelnia czasopism od 15—21.

CO WYŚWIETLAJĄ W KINACH.

— **Kino „Światowid“.** Największy film ze słynnym artystą Rod La Roque pod tytułem: „Czerwony Pirat“. Do tego nadprogram.

— **Kino „Pan“.** „Martwy węzeł“, 10 aktów niesamowitych, ultra-sensacyjnych przygód człowieka bez rąk

Kino Corso dramat sensacyjny „Awanturnica z Singapore“.

Z KINA SZKOLNEGO.

W bieżącym tygodniu wyświetlać będzie Kino Szkolne przez poniedziałek, wtorek i środę t. j. od 5 do 7 marca b. r. włącznie piękny polski film historyczny p. t. „Wierna rzeka“ osnuty na tle powstania styczniowego w 1863 r. — według powieści St. Żeromskiego.

W części drugiej szereg zdjęć naukowych i historycznych z Górnego Śląska — ponadto zdjęcia z pobytu w Polsce marszałka Foch'a i z uroczystości odsłonięcia pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie.

Początek o godz. 14 i 15. Wstęp 20 gr.

Dnia 19. 3. 28 t. j. w dniu Imienin Wodza Marszałka Piłsudskiego — odbędzie się w Toruniu rewja wojskowa na placu obok gmachu teatru — gdzie będzie budowany gmach wojewódzki.

KURS GOSPODARSTWA KOBIECEGO

Pomorska Izba Rolnicza urządza w jednej ze swych szkół rolniczych pięciomiesięczny kurs gospodarstwa kobiecego, któryby trwał przez pięć miesięcy letnich. Nauka obejmowałaby obok nauk ogólnie kształcących nauki czysto kobiece, jak smaczne gotowanie i pieczenie, przetwory owocowe, krój i szycie, chów bydła mlecznego, świń i drobiu oraz ogrodnictwo. Koszt utrzymania miesięcznego nie wyniesie więcej, jak 50 zł. tj. rzeczywiste koszta życia i oprania. Opłata za kurs wynosi 25 zł płatnie z góry lub w miesięcznych ratach. Kurs rozpocznie się 1 maja i będzie trwał do końca września. Przyjętych zostanie 40 uczennic, dla tego należy wnieść bezzwłocznie podanie o przyjęcie do Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu ul. Sienkiewicza i dołączyć 1) metrykę, 2) ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo moralności i deklaracje rodziców lub opiekunów, uiszczenia opłaty za kurs. Granic wieku się nie kładzie, może być przyjęta każda kobieta chcąca się uczyć nawet pełnoletnia.

„Menschheit“ w obronie korytarza pomorskiego

Berlin, 13. 3. Członek zarządu związku niemieckiego „Jungdeutscher Orden“ Abel, wygłosił w Paryżu odczyt o „korytarzu pomorskim“. W odczycie swoim Abel podkreślał stale, iż nie jest pacyfistą i że korytarz pomorski“ przenigdy nie da się pogodzić z honorem niemieckim i wogóle z istnieniem Niemiec“.

Sprawie tej poświęca pacyfistyczna „Menschheit“ dłuższy artykuł, w którym m. in. wywodzi dosłownie:

Mówca przytoczył w swoich wywodach materjał dowodowy, który nie odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. Najtrudniejsze zagadnienia przecież, jak właśnie zagadnienie wschodnie, można rozwiązać jedynie, jeżeli przystępuje się do nich bez frazesów i z najsilniejszym zamiarem traktowania ich objektywnie. A najzupełniej błędnie jest, jeśli jakiekolwiek skargi i życzenia wygłasza się u obcych a nie bezpośrednio. Dopóki „Jungdeutscher Orden“ nie uda się z temi samemi zamiarami do Warszawy, tak jak udał się do Paryża dopóki nie zbada zagadnienia na miejscu, dopóty prace jego w Paryżu oceni się jako prace donoszenia i „skarżenia“ poza plecami, co bynajmniej nie da się pogodzić z „godnością narodową“.

Abel mówił o 10-letniem polonizowaniu Gdańska“! Jakie śmieszne jest to twierdzenie wobec cyfr które sam podał, a stwierdzających istnienie 9000 Polaków w Gdańsku wobec 300.000 Niemców. A dlaczego rozróżnianie Polaków od Kaszubów, jako mieszkańców korytarza, którego nigdy dotąd nie stosowano?

„Menschheit“ przypomina tutaj wydaną w roku 1913 mapę narodowościową „korytarza“ na której na podstawie spisu ludności z roku 1910 dzisiejszy „korytarz“ już wówczas plastycznie występował i która miała Niemcom uwidocznić gęstość zaludnienia polskiego.

Najważniejszy okręg wykazywał 75 procent Polaków, dalsze 50—75 procent a jedynie okręgi pograniczne mniejszy procent. P. Abel opowiadał swoim słuchaczom w Paryżu, iż z miast korytarza wypędzili Polacy 561.000 Niemców. Dlaczego takie bajki zgrożne, kiedy każdy wie, że sprawa się przedstawia inaczej i że rząd pruski odwołał jedynie swoich urzędników, a urzędnicy ci w największem mieście urzędniczem nietylko korytarza, lecz — całych Niemiec, mianowicie w Poznaniu, wynosili sami 22 procent ludności. Dlaczego przemilczał p. Abel fakt, iż znaczna ilość Niemców w „korytarzu“ przed wojną tak mało miała wspólnego z ludnością tamtejszą, jak np. urzędnicy, przeniesieni z Berlina do Alzacji, mieli wspólnego z mieszkańcami Alzacji. P. Abel przemilczał dalej, że mimo najostrzejszej, przy pomocy wszelkich możliwych i niemożliwych środków uprawianej germanizacji ludności z 7 okręgów wyborczych korytarza od roku 1873 wyłącznie wybierano posłów *polskich*, a nie niemieckich ani kaszubskich. P. Abel tłumaczy dalej upadek portu w Królewcu stworzeniem „korytarza“. Tymczasem musi p. Abel wiedzieć, iż pominawszy politykę taryfową kolei niemieckiej prawdziwą przyczyną upadku portu jest brak „hinterlandu“ rosyjskiego, którego eksport zboża i drzewa skierowany został na inne drogi.

W tym ciągu dalej odpiera „Menschheit“ wszelkie argumenty, których użył przeciw „korytarzowi“ p. Abel, którego znajomość istotnego stanu rzeczy jest bardzo minimalna. „Menschheit“ kończy, iż długo takiemi zmyślonemi argumentami operować nie można i prędzej czy później prawda wyjdzie na jaw.

POGRZEB WETERANA Z 63 R.

W dniu 8 b. m. odbył się w Toruniu pogrzeb weterana z 63 r., śp. Mieczysława Tarnawy Broniewskiego, emerytowanego urzędnika pocztowego zamieszkałego ostatnio w Toruniu i zmarłego w wieku 85 lat. W kondukcie żałobnym uczestniczyły delegacje towarzystw Powstańców i Wojjaków, Sokoła, delegacje korpusów oficerskiego i podoficerskiego oraz orkiestra wojskowa.

ZEBRANIE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW KUPIECKICH.

W ubiegły wtorek odbyło się w hotelu Mazowieckim zebranie Związku Pracowników Kupieckich pod przewodnictwem p. Augustyniaka. Na zebraniu dokonano wyboru 2 kuratorów towarzystwa uczni kupieckich w osobach pp. Szelesińskiego i Horna. Pozatem postanowiono zorganizować składkę w postaci łańcucha ofiarnego na rzecz budowy domu pracowników kupieckich w Poznaniu.

MORDERSTWO.

Dn. 8 b. m. pomiędzy godz. 21 a 22-gą został zastrzelony niejaki Kreska Leon, lat 21, syn rolnika w Barwiku, powiat Kartuzy. Zabójstwa dokonano w mieszkaniu Augusta Nehringa w Wilanowie, powiat Kartuzy. Morderca Józef Korzyczkowski, kupiec z Pomieczyna, pow. Kartuzy, został aresztowany. Powód zabójstwa nieznany.

UCIECZKA WYCHOWANKA ZAKŁADU POPRAWNEGO Z POCIĄGU.

W dn. 8 b. m. podczas transportu z Grudziądza do Chojnic zbiegł z pociągu w biegu wychowanek lat 18. Zbieg z pociągu przez okno. Posterunkowy zakładu poprawczego, niejaki Skolasiński Kazimierz Banach wyskoczył natychmiast za nim, lecz tak nieszczęśliwie, iż upadł i dotkliwie się okaleczył i wskutek tego zemdlał, tak iż zbieg zdołał umknąć. Pościg nie dał dotąd żadnego wyniku.

Z dnia.

Trzeba sobie radzić...

Wyobraźcie sobie taką sytuację...

Idzie sobie wczoraj do kina jeden typek z narzeczoną: chce usiąść naturalnie koło niej a tu są tylko dwa miejsca wolne, ale nie obok siebie, lecz przedzielone jakaś suchą, uszczypliwa jędzą, która ani rusz — mimo błagalnych próśb — przesunąć się nie chce.

— Niechże pani z łaski swojej, przesiądzie się...

— Ani mi się śni — i obrzuciła młodzieńca piorunującym wzrokiem.

— To nie ładnie z pani strony...

— Wiem o tem, ale mi tu bardzo dobrze — i zgrzytnęła zębami, aż się ekran zatrząsł.

Straszna baba była twarda jak kamień i nie ustąpiła.

Narzeczeni siedzieli jakiś czas osobno, ale podczas przerwy facet poszedł do biletera i coś mu do ucha powiedział.

Bileter przystąpił do babsztyka, wzywając ją do pokazania biletu.

Za chwilę wybuchła straszna awantura. Baba klęła, płakała, ryczała, tupała i wierzgała ale biletu nie miała, więc ją wyrzucono.

Typek przesiadł uszczęśliwiony koło narzeczonej a westchnąwszy, szepnął jej do ucha:

— Ona miała bilet ale go jej ukradłem.

Kronika Poznańska

Tragiczna śmierć motocyklisty pocztowego

W sobotę około godz. 19.15 ul. Głogowska była widownią tragicznego wypadku.

Władysław Wojtkowiak, motocyklista pocztowy zam. przy ul. Spokojnej 27, jadąc motocyklem pocztowym z przyczepką, przy zbiegu ulic Głogowskiej i Bukowskiej usiłował wyminąć wóz towarowy. Będąc w pełnym biegu — motocyklista zawadził o przejeżdżający wóz.

Skutki zderzenia były straszne. Wojtkowiak wypadł z motocyklu uderzając silnie głową o zakończenie trotuaru.

Nieszczęśliwego odwieziono natychmiast do lecznicy miejskiej, gdzie mimo natychmiastowych zabiegów lekarskich, Wojtkowiak nie odzyskawszy przytomności, zmarł, po kilku minutach.

Ś. p. Władysław Wojtkowiak, cieszący się opinją trzeźwego i sumiennego pracownika, osierocił żonę i troje małych dzieci.

Władze śledcze prowadzą dochodzenia celem wyjaśnienia przyczyn tragicznego wypadku.

Z niedzieli

Wczorajsza niedziela stała pod znakiem wyborów do senatu i tęgiego mrozu. Od wczesnego rana już w pobliżu lokalów wyborczych poustawiali się mężowie zaufania poszczególnych partyj z dużemi afiszami na plecach. Jednak mimo gorącej wiary w swoje przekonanie polityczne i chęć agitacji mężczyzn z „afiszami“ ostry wschodni a w uszy szczypiący wicher zmiótł do bram domów, gdzie pozostali do wieczoru. Udział głosujących do senatu był nikły. Zdaje się, że na fakt ten złożył się dwie przyczyny. Pierwsza — to mróz. Drugie — to wymaganie ukończonych trzydziestu lat do prawa oddania głosu.

Frekwencja głosujących była więc mała z powodu małej ilości „powyżej trzydziestu-letnich“, lecz z braku — —? się u naszych eleganckich kobiet, z których każda bardzo dokładnie swoje metryki na klucz zamyka.

Pewna znajoma rzuciła myśl, że gdyby została posłanką, wniosłaby na forum Sejmu projekt zmiany ordynacji wyborczej, aby tajność głosowania rozumiano jako niekonieczność udowodnienia swej daty urodzenia. Tylko obywatele polscy narodowości niemieckiej pilnie zwozili dorożkami chorych i ułomnych, aby wyzyskać każdy głos. (w)

Wielki Luna-Park

zostanie otwarty w Poznaniu w najbliższych miesiącach.

Dowiadujemy się, że około 1 maja zostanie w Poznaniu otwarty w rodzaju zachodnio-europejskich Luna-Parków. Poznański Luna-park stanie na przestrzeni około 12 morgów w śródmieściu. Niwelacje terenów już przeprowadzono obecnie kończy się budowę pawilonów. Bliższe szczegóły o budowie Luna-Parku podamy w najbliższym czasie. (w)

Zemsta „córy koryntu“.

W związku z notatką pod powyższym tytułem, którą umieściliśmy w sobotnim wydaniu naszego pisma, otrzymaliśmy od p. R. Krzywińskiej pismo, w którem stwierdza iż nie jest prostytutką lecz krawcową. Pozatem wymieniona podaje, iż zakaz wchodzenia głównem wejściem stosuje się do wszystkich lokatorów domu bez różnicy.

Echo wstrząsającej tragedji

W ostatnim numerze naszego pisma zamieściliśmy artykuł, podający szczegóły wstrząsającej tragedji małżeńskiej, zaszłej w rodzinie, która od szeregu lat cieszy się dobrą opinją w naszem mieście. Obecnie dowiadujemy się od osób wiarogodnych że ofiara zamachu samobójczego uwierzywszy lekkomyślnej plotce, zamiast lekarstwa na uspokojenie nerwów napiła się trucizny, jednakże doza była tak nieznaczna, że stan jej zdrowia nie budzi żadnych obaw. Pewne szczegóły owego zajścia, podane w naszym piśmie na podstawie pobieżnych informacyj są niezupełnie zgodne z prawdą i przejaskrawione. Sama poszkodowana oświadczyła, że po dojściu do zdrowia sprostuje błędne komentarze, podsuwane przez osoby nie znające bliżej faktycznych szczegółów nieszczęśliwego wypadku. (w)

Wieczory teatralne

„W RAJSKIM OGRODZIE“

Komedja R. Bernauera i R. Oesterreichera pod tytułem, który częściowo tłomaczyć można doborem kostjumów, a — który właściwie określa sytuację głównej bohaterki, pieśniarki kabaretowej Tilly, przeniesionej z podrzędnego i podejrzanego pod względem moralnym kabaretu w sferę ludzi „z towarzystwa“, posiada cechy ujemne utworu scenicznego, pisanego przez dwóch autorów — brak wyraźnej koncepcji w całości akcji i przewagę techniki tworzenia nad oryginalnością myśli czynczucza. Ponadto niemiecka pedanterja przy wykańczaniu rozpoczętego wątku i nieco przyciężki dowcip osłabia ją wrażenie momentów kulminacyjnych o wysokim napięciu dramatycznym, zaciemniając obraz życiowych przejść i moralny sens tematu. Również scena brutalnego uwodzenia Tilly przez wpływowego gościa kabaretu jest ujęta zbyt realistycznie, chociaż na obronę autorów przyznać należy iż bez tej sceny nie byłoby należytego kontrastu i postaci Tilly, czy dyrektora generalnego, którzy spotykają się następnie na odmiennym gruncie, nie posiadałyby wyraźnego charakteru.

Mimo tych usterek, sztuka jest interesująca i nieźle zbudowana — w miarę rozwoju akcji potęguje się napięcie i wzrasta ciekawość na widowni, jak też umiejętne podkreślenie przez reżyserję ważniejszych momentów tematu nadaje widowisku pewną wartość, która usprawiedliwia włączenie do repertuaru naszego teatru komedji „W rajskim ogrodzie“. Wykonanie aktorskie i strona dekoracyjna przedstawiają się znacznie lepiej i ten względ, jeżeli wartość tej komedji pod kątem widzenia założeń idealnych sztuki nie jest szczególna; przyczynił się do powodzenia widowiska, gdyż publiczność przyjęła je naogół z uznaniem.

Czołowi wykonawcy ról mają dobre pole do popisu, co zapewne było właśnie intencją autorów i kierownictwa teatru — przyznać zaś należy, iż p. Fiszerówna w roli Tilly, p. Orlicz w roli dyrektora Glessinga, p. Bystrzyński — docent uniwersytetu, typ karjerowicza bez charakteru, czy p. Zarembina, jako właścicielka kabaretu i p. Łodzińska w roli baronowej, która pracuje, jako garderobina a kilka tygodni spędza na Riwierze aby odetchnąć atmosferą w przeszłości swego życia — stworzyli postacie silnie zarysowane i życiowo prawdziwe.

P. Fiszerówna posiada niewątpliwie talent dramatyczny i w scenie zerwania z małostkowym światem towarzyskim oblubieńca przed samą ceremonją ślubną która miała dawną pieśniarkę kabaretową uczynić „panią profesorową“ wykazała dużą skalę bezpośredniego uczucia oraz umiejętności wywoływania nastroju wśród publiczności. W poprzednich scenach, jak też w sytuacji końcowej, gdy nieoczekiwany kaprys losu w następstwie szlachetnego uniesienia otwiera zgnębionej Tilly podwoje utraconego rajskiego ogrodu, chociaż nie przywraca podeptanej miłości, zachowała artystka umiar swobodę i oryginalność, będące podstawą jej powodzenia na scenie. Pewne opanowanie gestów i modulacji głosu bez uszczerbku dla cennego temperamentu p. Fiszerówny, byłoby pożądanym postępem w rozwoju talentu młodej lecz wielce obiecującej artystki, która należy bezsprzecznie do najlepszych sił naszego zespołu. Kostjumy ładne i wdzięczne oddawały w pełni urodę p. Fisznerównej. P. Heenicz stworzył świetny typ komisarza policyjnego, który przymyka oczy na grzechy i brudy lokalu pani Suss pod wpływem dobrego wina i uroków wesołych, a ładnych pensjonarek.

Kierownictwo teatru zrobiło szczęśliwe odkrycie co do choreograficznych talentów p. Balcerzaka, którego przygodny „Black-botton“ z p. Gertrudą Piechotówną urozmaicił powolne tempo gry i przyjęty został nader przychylnie przez widownię. Książę Ebersmark w wykonaniu p. Jejdego był dostatecznie przeżytym i wrażliwym na ładny gest uroczej Tilly arystokratą, p. Aleksy zaś rolę kelnera kabaretu zagrał zupełnie poprawnie i nie przesadził w charakteryzacji. P. Jaworski był w roli zarozumiałego wujaszka i snoba b. dobry, chociać postać ta nadawała się raczej do farsy. Reszta ról również z powodzeniem obsadzona. Mały balecik w akcie I. nie zaszkodził oraz pasowane na tancerki p. Zielińska i p. Waszyńska wywiązały się szczęśliwie z zadania pod względem choreograficznym, a szczególnie co do efektu „kostjumowego“, nie ustępują zawodowym girls. Naogół widowisko to, pomijając walory artystyczne należy do lepiej udanych, dzięki pracy reżysera p. Chmielkowskiego i całego zespołu, jak też pomysłowości dekoratora p. Kuhna.

Na czem polega klęska Endecji na Pomorzu?

„Słowo Pomorskie“ zżyma się i gniewa z racji określenia przez nas sytuacji, wytworzonej przez wybory, jako poważnej klęski Endecji na Pomorzu, przyczem powołuje się na utrzymanie tej samej ilości posłów Z. L. N. na Pomorzu. Otóż nie zamierzamy wmawiać w czytelników, jakoby Z. L. N. posiadał w poprzednim Sejmie 8 posłów, jeżeli twierdzimy, iż żywioły endeckie, poniosły klęskę na Pomorzu, pomijając bezsporną i niezaprzeczalną klęskę tego obozu w Polsce. Jednakże nie możemy uchylić czoła przed matematycznymi zdolnościami redaktorów Słowa Pomorskiego, tylko sprecyzujemy lepiej własne obliczenia. Dla nas miarodajnym jest przy określeniu „żywiołów endeckich“ nie przynależność danego posła do Z. L. N., lecz światopogląd i stosunek do zagadnień państwowych pewnego odłamu społeczeństwa. Tymbardziej, że listy nie oznacza ściśle jednego stronnictwa, jeżeli chodziło o t. zw. ósemkę w r. 1922 oraz o nr. 24 przy obecnych wyborach. Przecież sami endecy usiłują nadać liście 24 charakter ogólniejszy, zamiast nazywać ją listą Z. L. N., jak niezbyt w tym wypadku oględny autor artykułu w Słowie Pomorskim, który szczerze twierdzi, że Narodowa Demokracja czyli Związek Ludowo Narodowy utrzymał swój stan posiadania 4 mandatów. Wprawdzie „ósemka“ składała się oficjalnie z trzech stronnictw, a lista 24 już nie mogła przylepić sobie potrójnego szyldu, zadawalając się z konieczności firmą Z. L. N., Obozu Wielkiej Polski, Ch. N. i kilku organizacji społecznych, dla nas jednak skład „ósemki“ oraz obecnej listy 24 pod kątem ideologji politycznej i stosunku programowego był endecki tylko część dawnych kontrahentów Z. L. N. przestała być „endekami“, chociaż już dawniej tworzyła organizacje o nazwach odrębnych. Niewątpliwie różnice istotne pomiędzy dawną Ch. D. i Ch. R. a Z. L. N. były tylko formalne, natomiast taktyka w parlamencie i front ideowy wobec istotnego Twórcy i Wodza Polski, Marszałka Piłsudskiego nadawały całej prawie „ósemce“ charakter jednomyślnej grupy politycznej zarówno w górze jak też wśród szeregów członków, sympatyków i zwolenników tych stronnictw.

Dopiero walka o zrealizowanie haseł programowych tych stronnictw, skutki gospodarcze sejmowładztwa i wreszcie konieczność zajęcia stanowiska po wypadkach majowych wobec zagadnienia twórczej współpracy z Marsz. Piłsudskim — sprawiły, iż całe stronnictwo Ch. R. i pewna większość Chrz. Dem. na Pomorzu wyzbyły się tradycji „endeckich“ i zerwały ze Z. L. N., tworzącym rdzeń dużego niegdyś odłamu społeczeństwa polskiego, który budował teorje o szczęściu i potędze Narodu na ślepym i nierealnym nacjonaliźmie imperjalistycznym, oraz niepojętym braku zrozumienia dla obozu twórczej pracy państwowej, walczącego z negacją i niewiarę większości społeczeństwa, wychowanego w niewoli, obozu „piłsudczyków“.

Piszący te słowa wyszedł z prawdziwej I-ej Brygady, więc niech Słowo Pomorskie oszczędzi sobie epitetów o „czwartej brygadzie“, natomiast najbardziej zaślepiony „endek“ przyzna chyba, że z maleńkiej I Brygady i Legjonów Polskich, łącznie z formacjami wojskowymi polskimi po drugiej stronie frontu wojny światowej, jako komórek czynnego patrjotyzmu, wyrosła wielka armja polska, a ideologja Wodza I-szej Brygady ma dziś pod swą komendą nietylko cztery lecz dużo.... dużo więcej brygad szeregi zaś „endecji“ tej firmowej czy o innej nazwie topnieją w coraz szybszym tempie. Na Pomorzu stan posiadania „endecji“ zmalał o połowę, jeżeli chodzi o nastroje społeczeństwa i parlamentarnych reprezentantów ideologji endeckiej wierzymy zaś, że na tem się nie skończy rozkład endecji, jako czynnika negacji.

ZACZYNA SIĘ ZNOWU MANJA LOTÓW TRANSATLANTYCKICH.

Sewine znowu pragnie dokonać lotu nad Atlantykiem.

Nowy Jork. (Radjo wł.) Bawiący obecnie w Hawanie Sewine oświadczył, iż przygotowuje się do nowego lotu nad Atlantykiem z Ameryki do Europy. Tym razem Sewine pragnie odbyć lot w towarzystwie Miss Mabel Boll, jako pasażer. Lot miałby nastąpić w maju, a celem byłby i tym razem znowu Berlin.

Londyn. (Radio wł.) Także znany lotnik angielski kapitan Hinchchiffe przygotował się w ścisłej tajemnicy do lotu transatlantyckiego i miał już wczoraj wyruszyć w drogę. Kap. Hinchchiffe zamierza odbyć lot w towarzystwie córki znanego właściciela stoczni Lorda Inchape, Elsie Mackay. O ileby sprzyjały warunki atmosferyczne, miał start nastąpić już przedwczoraj. Dotąd jednakże nie nastąpił jeszcze.

Przygotowania do lotu tego poczynione zostały w ścisłej tajemnicy. Amerykański jednopłatowiec typu Stinsena, tego samego typu, na jakim przelotu dokonali Lindbergh i Sevine, został w tym celu specjalnie sprowadzony z Ameryki do Anglji.

Lotnik zamierza skierować się wpierw na Baldonnel na zachodniem wybrzeżu Irlandji i stamtąd lecieć do Nowej Fundlandji. Dobry lot stąd jest przewidziany jedynie w razie pewnych gwarancyj za pomyślne warunki lotu do Nowego Jorku.

Dalsze wyniki wyborów do Senatu

Kraków. (PAT.) Prowizoryczne rezultaty wyborów do Senatu z całego Woj. Krakowskiego przedstawiają się następująco: na listę — nr. 1 — 169.734, przypuszczalnie 4 mandaty; nr. 2 — 80.578, przypuszczalnie 1 mandat; nr. 3 — 13.179 bez mandatu; nr. 14 — 19.961 bez mandatu; nr. 17 — 21.560 bez mandatu; nr. 24 — 3,954 bez mandatu; nr. 25 — 107,177, przypuszczalnie 2 mandaty.

Łuck. (PAT.) Na podstawie nieoficjalnych obliczeń głosów we wszystkich obwodach Woj. Wileńskiego wynika, że na liste nr. 1 oddano 160.500 głosów, nr. 8 — 44.459, nr. 18 — 33.587, nr. 20 — 1.793, nr. 22 — 30.608. Wobec tego lista nr. 1 uzyskała 4 mandaty, lista nr. 8 — 1 mandat.

Wilno. (PAT. Niema dotychczas rezultatów głosowania ze święciańskiego powiatu. Wyniki z pozostałych powiatów Woj. Wileńskiego wykazują, że uprawnionych do głosowania było 357,081, głosowało 191,868, unieważniono 5.106 gołsów. Na liste nr. 1 padło 65.470, nr. 2 — 11.828, nr. 3 — 16.329, nr. 18 — 38,087, nr. 20 — 4.799, nr. 24 — 21,943, nr. 39 — 6.623, nr. 40 — 17.668.

Łódź. (PAT.) Według prowizorycznych obliczeń w Województwie Łódzkiem lista nr. 1 otrzymała 115.199 głosów, 2 — 137.683, 3 — 96,297, 7 — 420, 10 — 36.423, 11 — 1.007, 18 — 72,608, 24 — 50.780, 25 — 30.439, 33 — 23.378, 37 — 35.824. Wobec tego listy nr. 1, 2 i 3 uzyskują po 2 mandaty, listy nr. 18 i 24 po 1 mandacie.

Warszawa. (PAT.) Do godz. 8 rano nadeszły prowizoryczne wyniki wyborów z 12 okręgów, a mianowicie: Warszawa miasto, Warszawa — województwo, Łódź, Kielce, Lublin, Toruń, Poznań, Śląsk, Wołyń, Polesie, Nowogródek i Wilno. Z rezultatów obliczeń wynika, że w 12 okręgach podział mandatów przedstawiać się będzie w sposób następujący:

Lista nr. 1 uzyska 23 mandaty, nr. 2 — 7, nr. 3 — 3, nr. 7 — 2, nr. 8 — 1, nr. 10 — 2, nr. 18 — 9, nr. 21 — 1, nr. 24 — 9, nr. 25 — 2, nr. 37 — 1.

Kielce. (PAT.) Znany jest dotychczas (godz. 7 rano) wynik wyborów w 1064 obwodach Woj. Kieleckiego. Brak jeszcze danych z 38 obwodów. Oddano ważnych głosów 529.210, które rozdzielają się na poszczególne listy, jak następuje: lista nr. 1 — 132.956, nr. 2 — 101.760, nr. 3 — 76.167, nr. 10 — 60.900, nr. 11 — 2.034 nr. 18 — 48.214, nr. 24 49.529, nr. 25 — 38.698, nr. 33 — 18.829, nr. 36 — 103. Podział mandatów będzie następujący: lista nr. 1 — 3 mandaty, nr. 2 — 2, nr. 3, 10, 18 i 24 po 1 mandacie.

Lublin. (PAT.) Wynik głosowania na podstawie prowizorycznych obliczeń dla wszystkich 962 obwodów Woj. Lubelskiego: uprawnionych do głosowania 941.084, głosowało 422.840, unieważniono 2.001, oddano ważnych głosów 420,835. Lista nr. 1 uzyskała 70,170, nr. 2 — 67.643, nr. 3 75,027, nr. 8 — 6.628, nr. 10 — 53.408, nr. 11 — 554, nr. 12 — 4.095, nr. 13 — 2,884, nr. 18 — 34,304, nr. 24 — 54,819, nr. 25 — 13.122, nr. 33 — 19.914, nr. 36 — 307.

Białystok. (PAT.) Prowizoryczne obliczenia głosów w Województwie Białostockiem z 615 obwodów na ogólną liczbę 624. Uprawnionych do głosowania 528.913, głosowało 286.923. Lista nr. 1 uzyskała 93.237, nr. 3 [illegible] 38.486, nr. 11 — 622, nr. 18 — 50.741, nr. 20 — 1294, nr. 25 — 75.054, nr. 33 — 813, nr. 39 — 8.634, nr. 43 — 6.715, nr. 46 — 171. Wobec tego lista nr. 1 otrzymuje 2 mandaty, nr. 18 [illegible] nr. 25 — 1.

Warszawa. (PAT.) Prow[illegible]ny wynik wyborów z całego okręgu nr. 2 [illegible]. Warszawskiego. Uprawnionych do głosowania 764.947, głosowało 493.627 unieważniono 3500, ważnych 490,127 głosów. Lista nr. 1 otrzymała 102.457, nr. 2 — 109.730, nr. 3 — 72,779, nr. 10 — 26.195, nr. 12 — 2,358, nr. 18 — 45,634, nr. 24 — 86,002, nr. 25 — 17.733, nr. 33 — 15.320, nr. 39 — 11,514. Wobec tego lista nr. 1 uzyskała 2 mandaty, nr. 2 — 2, nr. 3 — 1, nr. 18 — 1, nr. 24 — 1.

Stanisławów. (PAT.) Prowizoryczny rezultat wyborów z 11 powiatów Woj. Stanisławowskiego na ogólną liczbę 16 powiatów: lista nr 1 uzyskała 110.751, nr. 2 — 593, nr. 18 80,606, nr. 22 — 49,555. Inne listy otrzymały znikomą ilość głosów. Przypuszczalnie na liste nr. 1 przypadnie 2 mandaty, nr. 18 — 1. Co do ostatniego mandatu, rozegra się walka pomiędzy listami nr. 22 i 18.

Nowogródek. (PAT.) Prowizoryczny rezultat głosowania z 360 obwodów na ogólną liczbę 365. Głosowało 142,872, unieważniono 10,366, ważnych głosów oddano 132,506. Lista nr 1 uzyskała 62,237, 2 mandaty, a mianowicie prof. Witold Kamieniewski i Michał Sorcko, nr. 2 — 3,894, nr. 3 — 1350, nr. 10 — 20.650, nr. 18 — 27.061, 1 mandat Bazyli Reguła, nr. 20 — 947, nr. 25 6222, nr. 33 — 1219, nr. 37 — 60, nr. 41 — 7,942.

Wilno. (PAT.) Prowizoryczne rezultaty wyborów w Województwie Wileńskiem: Uprawnionych do głosowania 409.622, głosowało 215.461, unieważniono 5.565, oddano ważnych głosów 209.846. Lista nr. 1 uzyskała 75.021 — 3 manadty, nr. 2 — 15.448, nr. 3 — 17.460, nr. 10 — 2.677, nr. 18 — 42.410 — 1 mandat, nr. 20 — 4.589, nr. 24 — 23,005, nr. 33 — 312.

Ostrząsający zamach samobójczy dwóch studentów w Bydgoszczy

Bydgoszcz (AW.) Sfery towarzyskie Bydgoszczy wstrząśnięte zostały wiadomością o zamachu samobójczym dwóch studentów, którzy na tle erotycznem usiłowali pozbawić się życia. Przed kilku dniami wezwano telefonicznie jednego z lekarzy do znanej rodziny przy ul. Pomorskiej w celu udzielenia pomocy dwom zatrutym osobom. Po przybyciu na miejsce lekarz, zastał dwóch młodzieńców w stanie nieprzytomnym z objawami ciężkiego zatrucia sublimatem. Byli to: 20 letni Eugeniusz K., student uniwersytetu warszawskiego i Józef S. syn obywatela ziemskiego z pod Gniezna. Po kilkugodzinnych zabiegach udało się desperatów doprowadzić do przytomności.

Okazało się, że obydwaj kochali się w 17-letniej Wandzie Cz., a skoro doszli do przekonania iż jeden drugiemu przeszkadza powzięli szalony pomysł rozstrzygnięcia walki przy pomocy amerykańskiego pojedynku. Zgodzili się więc, iż każdy z nich wypije równocześnie po filiżance kawy czarnej, przyczem w jednej z filiżanek będzie się znajdował trucizna. Z zamiaru tego zwierzyli się Wandzie Cz., prosząc by ona przygotowała napój i do jednej ze szklanek wsypała truciznę. Panna Cz. skwapliwie przyjęła propozycję i otrzymaną dozę sublimatu podzieliła na dwie połowy, sypiąc je nie do jednej, lecz do obu filiżanek, poczem wyszła do drugiego pokoju nie chcąc być świadkiem śmiertelnej rozgrywki..

Zawiadomiona o wypadku policja aresztowała pannę Cz. osadzając ją w areszcie. Podczas śledztwa przyznała się ona że truciznę wsypała do obydwóch filiżanek w nadziei pozbycia się w ten sposób uciążliwych adoratorów. Po złożeniu 5000 zł. kaucji panna Cz została zwolniona z aresztu śledczego do czasu rozprawy sądowej. Niedoszłych samobójców po przepłukaniu żołądka zabrali rodzice do domu

Zagadkowy spadek 10 miljonowy

Do Kamionnej wszyscy Kudlińscy pielgrzymowali jak do Mekki. — Czyżby złośliwy żart? — A jednak suma 10 miljonów Kudlińskim spać nie pozwala.

Z początku marca pojawiła się w pismach województwa poznańskiego następująca wzmianka:

„Uprasza się wszystkich członków rodziny Kudlińskich zamieszkałych w Poznańskiem i zagranica o łaskawe zgłoszenie się do 1 kwietnia b. r. do wdowy Cecylii Kudlińskiej, Kamionna pow. Miedzychodzki celem uregulowania sprawy spadku 10 miljonowego. Ostateczny termin jest przesunięty do dnia 5-go maja b. r. z powodu trudności technicznych.“

Naturalnie, że wszystkich Kudlińskich wiadomość ta zaintrygowała i do Kamionnej rozpoczęły się pielgrzymki jak do Mekki. Ponieważ Kudlińskich jest dość dużo, więc zjazd gości w Kamionnej był olbrzymi. Nie zrażała tych których wzmianka w dziennikach dotyczyła odległość czterokilometrowa Kamionnej od stacji — Przecież chodziło o spadek dziesięciomiljonowy.

Jednak przyjrzyjmy się drugiej stronie medalu. Otóż dwowa o spadku nic nie wiedziała i dotąd nic nie wie. Niemiła sytuacja przyjmować gości nieproszonych, z któremi nic nas nie łączy i który jak do wdowy Kudlińskiej przyjeżdżali ostatnim pociągiem o 22.30.

Prawda?

Któż rozwikła ten węzeł gordyiski? (w)

Sytuacja w Arabi w dalszym ciągu groźna

Londyn. (Radjo wł.) Mimo urzędowych zaprzeczeń utrzymują się w Londynie pogłoski o wznowieniu angielskich sił zbrojnych w Iraku przez oddziały wojskowe z innych garnizonów angielskich. Żywo komentuje się zwłaszcza pogłoskę o wyladowaniu angielskich oddziałów wojskowych z Indyj w zagrożonym przez nadciągających już Wahabitów Koweicie.

• W Izbie Gmin minister kolonialny Amery oświadczył, iż od czasu 19 lutego nie nastąpiły już żadne napady Wahabitów.

Z Kairu donoszą, iż posłaniec Ibn Sauda oświadczył tutaj, iż Ibn Saud przyrzekł pomoc dwom z obecnej granicy nazadowolonym szczepom, o proklamowaniu „świętej wojny“, jednakże nie może być mowy. Dalej Ibn Saud zabiega o wykreślenie nowych granic pomiędzy Irakiem a Nejdem. (Neszdem).

Demokracja socjalna a granice wschodnie Niemiec

Berlin, 13. 3. Pacyfistyczna „Menschheit“ donosi: Pod nagłówkiem „Fałszywe hasło“ pisze „Bochumer Volksblatt“ w związku z dotychczasowym przebiegu obrad genewskich Komisji bezpieczeństwa Ligi Narodów o różnicach między zapatrywaniem niemieckiem a francuskiem: Francja w interesie swych przyjaciół na wschodzie Europy — Polski, Jugosławji, Czechosłowacji i Rumunji, weszła na tory układów obronnych i pragnęłaby teraz system ten usankcjonować przez Ligę Narodów, ewentualnie nawet przy równoczesnem uroczystem uznani uterytorjalnego status quo, który stworzy traktaty pokojowe z roku 1919. *Na to my się godzimy. My uznajemy tylko status quo ten dla granicy zachodniej Niemiec* i dlatego stoimy przy locarneńskim pakcie, który Francji udzielił maximum bezpieczeństwa, jakie tylko było możliwe. *Co się tyczy wschodu, uznajemy tylko sąd rozjemczy i rozjemczość wogóle* i będziemy bezwzględnie zwalczać wszelkie próby rozwiązania sprawy wschodniej w drodze wojennej (?). *Lecz nie pozwolimy się nakłonić do dobrowolnego uznania granic wschodnich* i zakasu przyłączenia Austrji do Niemiec pośrednio pod pozorem regjonalnych układów o nieagresji.

„Menschheit“ pisze w komentarzu do powyższej wiadomości: Lecz Polacy — wszyscy Polacy — wogóle ani nie myślą o tem przecież, aby cośkolwiek oddać ze swego po wiekowem rozdarciu wreszcie uzyskanego stanu posiadania. Ani w drodze układów i umów. W tej sprawie nie pozostawiła żadnych wątpliwości przedstawiciele Polski politycznej jak i polskich kół naukowych i przemysłowych, a „Menschheit“ już swego czasu zamieściła dowody bezwzględnej jedności i stanowczości polskiej opinji publicznej w tej sprawie.

Wieczny spór i wciąż ponawiane postulaty i żądania niemieckie muszą wreszcie koniecznie doprowadzić do nowej europejskiej rozprawy zbrojnej, do wojny.

Demokracja socjalna w program swój włączyła walkę o pokój międzynarodowy.

Artykuł „Bochumer Volksblatt'u“ jednak jest w stanie obrazić ciężko nawet bratnią partję polską. I cóż wówczas stanie się z pokoju między narodami? Jak wogóle może zresztą socjalista niemiecki domagać się, aby robotnik polski znowu przynależał do Prus?

„Raczej śmierć niż ustąpić Polsce“.

Berlin, 13. 3. „Menschheit“, jedyny niemiecki organ pacyfistyczny, walczący o pokój międzynarodowy, zabiera głos także w sprawie ostatniego wiecu nacjonalistycznego w Stołpcach, który się odbył w dniu 26 lutego. Pod nagłówkiem: „Raczej śmierć niż ustąpić przed Polską“ zamieszcza sprawozdanie z wiecu tego gazeta główna Wschodniej Pomeranji. „Menschheit“ zaś przypomina, że na wiecu tym, mającym wzmocnić opór Niemców przeciw Polsce, Westarp, przywódca nacjonalistów niemieckich, m. in. powiedział: „A czy Polska przestrzega kiedykolwiek jaki układ? Musimy zbudować wał obronny przeciw krwiożerczej Polsce. (Raubgierig“) Chcemy pozostać w wierności przy naszym domu królewskim (przy klątwą obarczonych Hohenzollernach“ — dodaje „Menschheit“).

„Meischheit“ cytuje dalej jeszcze najciekawsze ustępy z przemówień, które myśmy już swego czasu zamieścili.

400 włóczęgów w drodze do Kopenhagi

pod wodzą porucznika huzarów.

Berlin, 10. 3. Przed kilku tygodniami zorganizowany został przez komunistów w Danji związek żebraków bezdomnych i włóczęgów. Członkowie związku podjęli demonstracyjny pochód z Jutlandji do Kopenhagi, by przedstawić swe postulaty rządowi. Pod przewodnictwem porucznika huzarów Kassa 400 demonstrantów dotarło do Horsens. Zostali oni przyjęci przez magistrat miasta, który wydał na ich część bankiet.

Zaniepokojony rząd wysłał 60 policjantów, by zatrzymali demonstrantów, a ojciec porucznika Kassa telegraficznie zaklinał syna, by opuścił organizację, finansowaną przez rząd sowiecki. Demonstranci zaniechali marszu wysyłając do Kopenhagi delegację.

Pamiętajmy o inwalidach

Zhumorystyki wyborczej

CZWÓRKA KONI I 20 MORGÓW, KTO DA WIĘCEJ?...

Wśród pełnej żółci i wzajemnej złości atmosfery partyjnej w okresie przedwyborczym należy też wyłuskać trochę humoru, jaki mniej lub więcej mimowolnie przekradł się na łamy prasy w czasie zażartej kampanji.

W jednym z numerów warsz. „Głosu Prawdy" znaleźliśmy oryginalny artykuł pod oryginalnym tytułem „Znieczulające zastrzyki p. Niedziałkowskiego dla P. P. S." Do tych zastrzyków młodego leadera socjalistycznego miał być wedle „Głosu Prawdy" sposób zdobycia głosów chłopa polskiego na listę socjalistyczną nr. 2. „Chłop małorolny, czy bezrolny — twierdzi „Głos Prawdy" — głosując na „dwójkę", bynajmniej nie stał się socjalistą. Został zdobyty siłą natężenia demagogji w dziedzinie reformy rolnej. **Wyzwolenie obiecywało mu 10 morgów i dwa konie, a PPS. 15. morgów i trzy konie".**

Ach tak, teraz przynajmniej wiemy, jak reforma ma być dokonana. I jak należy kaptować sobie w wyborach chłopa. Kto da więcej... Trzy konie, czy może czwórkę cugowych. Wtedy będziemy mieli raj na ziemi. Może tylko w Polsce nie starczyć ziemi, ani koni. Ale to fraszka To przecież już będzie po wyborach... Zastrzyki przedwyborcze swoje zrobiły...

Kronika Wielkopolski

OSADNIK STRZELA DO ADMINISTRATORA DÓBR.

Wyrzysk (s)

W poniedziałek zaszedł w Bondeczu tragiczny wypadek. Do administratora dóbr. p. Bernarda Cerajewskiego zjawił się osadnik Zygmunt Porka i zażądał wydania mu racji zboża na zasiewy Gdy p. Cerajewski oświadczył, iż nie posiada jeszcze rozporządzenia z Poznania, osadnik Porka wyjął rewolwer i dał do p. Cerajewskiego trzy strzały. Sam udał się do policji i złożył odpowiednie zeznania, motywując swój krok jako manifestacje wobec postępowania rządu w stosunku do osadników

Stan zdrowia p. Cerajewskiego jest jeszcze groźny jednak bezpośrednie niebezpieczeństwo minęło.

ZDZICZENIE WŚRÓD MŁODZIEŻY.

Szamotuły (f)

Przed kilku dniami weszło do pewnego składu w Szamotułach kilku chłopców, z których jeden zapytał właścicielki owego interesu czy ma dla nich pracę. Gdy dostał odpowiedź odmowną schwycił kota, który znajdował się w składzie i wsadził go na rozpalony piec, przez co kot został niezmiernie poparzony. Owym złoczyńca jest 16-letni chłopak Wojciech Łysiak ze Szamotuł Tego niegodziwca, który zemścił się na biednem zwierzęciu czeka niewątpliwie ciężka kara więzienna Ten sam chłopak zapalił przed kilku dniami rozlaną benzynę przed stacją benzynową, stojącą na Rynku naprzeciwko p. spedytora Wachowiaka, przez co mógłby spowodować wielkie nieszczęście

OSTATNIA PRZYSŁUGA.

Trzemeszno (sz)

Dnia 7 bm odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego obywatela ziemskiego i właściciela młyna śp. Kulińskiego z Folusza Śp. Zmarły przy wycinaniu gałęzi w ogrodzie zeskakując z drzewa upadł na kołek od pomidorów sterczący w zmarzniętej ziemi tak nieszczęśliwie że koniec kołka wbił mu się w kiszkę odchodową Po usunięciu kołka zdołał przyjść do domu gdzie na skutek krwotoku wewnętrznego niebawem wyzionął ducha zanim przybyli ksiądz i lekarz Udział obywatelstwa z Trzemeszna i okolicy był bardzo liczny.

LICZBA MIESZKAŃCÓW LESZNA.

Leszno (n)

Z dnia 1 marca 1928 r. wynosi liczba mieszkańców w Lesznie 18.905 — Według narodowości: Polaków 17.129 czyli 93.57 proc., Niemców 1.019, czyli 5.57 procent żydów 157 czyli 0.86 procent.

Według wyznań osób rzymsko - katolickich i to narodowości polskiej 17.123, czyli 93.54 procent, narodowości niemieckiej 343, czyli 1.88 procent, ewang-Polaków 72, czyli 0.39 procent, ewang-Niemców 605, czyli 3.30 procent żydów 157, czyli 0.86 procent, prawosławnych 5, czyli 0.03 procent

Dzieci niżej jednego roku 598.

JARMARK.

Mieścisko (c)

Jarmark na konie bydło, świnie, drób i towary kramne odbędzie się we czwartek, 15 marca rb.

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE W PAKOŚCI.

Pakość (k)

Wobec zbliżającego się terminu jubileuszu 300-letniego Kalwarji czcigodny ksiądz proboszcz Kiełczewski zwołał do salki poklasztornej obywateli m. Pakości i okolicy na posiedzenie celem obrania komitetu uroczystościowego.

Przewodniczącym komitetu wybrano p. Józefa Laubitza z Ludkowa, zastępcą p. Stanisława Tretyna z Pakości, sekretarzami pp. Fr. Różnowicza Bol. Kamińskiego i Wład. Mańkowskiego z Pakości Tenże komitet wyda wkrótce odezwę do wszystkich katolików Rzeczypospolitej

Jubileusz trwać będzie przez cały rok od 2 maja 1928 r. do 3 maja 1929 a główna część uroczystości trwać będzie od 3 do 10 maja rb.

Dzięki intensywnej pracy ks. prob. Kiełczewskiego i ofiarności miejscowego i okolicznego obywatelstwa wszystkie kaplice kalwaryjskie i kościół fa ny okazale odrestaurowano Pan Stanisław Tretyn postawił własnym kosztem pomnik Serca Jezusowego na placu Jerozolimskim który w dniu święta 3 maja będzie poświęcony Również kosztem Tow. Powstańców i Woj. i p. Kazimierza Tretyna z Pakości będzie wykończony pomnik na grobach powstańców z roku 1918—19, który również 3 go maja będzie poświęcony.

ZEBRANIE BYŁYCH UCZNIÓW GIMNAZJUM IMIENIA PRZEMYSŁAWA W ROGOŹNIE.

We czwartek, dnia 15 lutego rb. odbędzie się w czytelni „Warszawianka" zebranie byłych uczniów gimn. im. Przemysława w Rogoźnie, w sprawie zjazdu koleżeńskiego Ze względu na ważność mających zapaść uchwał w związku z ustaleniem programu zjazdu jak i wyboru komitetu zjazdowego obecność wszystkich konieczna Kobmitet organizacyjny.

RYBY WYMIERAJĄ.

Chodzież (i)

W znajdujących się na pograniczu polsko - niemieckim stawach i jeziorach zauważono od pewnego czasu zjawisko wymierania ryb Na miejscu bawi już od kilku dni inspektor rybołóstwa z Bydgoszczy badający przyczynę tego. Najprawdopodobniej powodem tego jest zatrucie wód.

Nowi posłowie sejmowi

DOKOŃCZENIE LISTY PROWIZORCZNEJ.

Lista Nr. 3.
(P. S. L. „Wyzwolenie"):

Graliński Z. Róg M. Nowicki Z., Czarnecki M., Woźnicki J., Kotzara P., Bagiński K. Rogowski Fr., Wasilewski M., Wyrzykowski H. Rychlik P., Langer A., Kasprzak W., Baranowski W., Mularek I., Trzesowski S., Bardziński A., Czarnecki M., Nowak S., Smoła J., Król J., Kapeliński F., Praga W., Koter T., Chadaj P. Bogusławski A., Koter A., Kosmowska I., Malinowski M., dr. Putek J.

Lista Państwowa Nr. 3.:

Malinowski M., Stolarski B., Woźnicki J., dr. Putek J., Smoła J. Bagiński K.

Lista Nr. 7.
(Narodowa Partja Robotnicza):

Chadzyński A., Reder I., Pawlak W. Faustyniak J., Brzeziński J., Milczyński M., Nader M., Hoffman Wł.

Lista Państwowa Nr. 7:

Mańkowski Franciszek.

Lista Nr. 8.
(Selrob prawica):

Czuczmaj M. Nozicki S. Wołyniak.

Lista Nr. 10.
(Stronnictwo Chłopskie).

Dąbski J., Kulisiewicz J., Czech J., Domagała L. Fijałkowski W., Chyb F., Waleron A. Dobroch M., Duro J., Zalewski J., Dziduch J., Karwa Wrona S., Kurowski A., Monchnija Tabor J., Pluta A., Sobek J., Socha M., Berek Pawłowski J.

Lista Państwowa Nr. 10:

Dąbski J., Waleron A. Wrona S., Bryl J.

Lista Nr. 12.
(Chłopskie str. radykalne):

Okoń E.

Lista Nr. 13.
(Komuniści):

Warszawski-Warski A., Sypuła K., Sochacki. Baczyński.

Lista Nr. 14.
(Związek chłopski).

Krempa F., Madej J., Stapiński Jan.

Lista Nr. 17.
(Sjoniści małopolscy):

Thon A., Ozjasz. Rejch L., dr. Leser, Reich L. C. zastępca: Eisenstein K.).

Lista Nr. 38.
(lista Korfantego):

Korfanty W. (następni kandydaci: ks. Brandys P. i Musiał) Korfanty W. (następni kand.: Brandys P., Sosiński W.). Korfanty W. (zastępcy: Brandys P., dr. Lerch F.).

Sport i kultura fizyczna

Warta (Poznań) w Katowicach

(Od własnego korespondenta).

Jak naprzekór iście wiosennej pogodzie z przeszłego tygodnia kiedy drużyny gracze publiczność i trybuny formalnie tonęły w blaskach słońca a boisko przedstawiało sobą rysunek wspaniałego kobierca zielonego. — aura wczorajszej niedzieli była wprost niesamowitą Śnieg półtorametrowej głębokości, ostry północny wiatr w połączeniu ze zmarzniętym drobnym deszczem, ślizgawica, uniemożliwiająca już nie tylko bieganie ale nawet normalne chodzenie mróz parostopniowy — oto warunki atmosferyczne ubiegłej niedzieli w Katowicach I w takich to strasznych warunkach wyszły obydwie drużyny na boisko by stoczyć z sobą przyjacielski bój bój, który dla drużyn tych miał 2 różne zasadnicze znaczenia Dla Warty miał on być jedynie silną i ostateczną zaprawą do nadchodzących ciężkich walk ligowych — dla Pogoni natomiast kwestją utrzymania swego prestigu i wykazania że zeszłotygodniowe jej zwycięstwo nad Wisłą w stosunku 3:1 nie było bynajmniej dziełem przypadku, a rezultatem systematycznej i konsekwentnie przez całą zimę prowadzonej zaprawy pod kierunkiem znakomitego trenera węgierskiego Rauchmaula zaprawy, która w końcu musiała wydać świetne rezultaty

Owinięci w sweatry i szale wełniane a bramkarze w futra drużyny dygocące z zimna stanęły przeciwko sobie w następującym składzie:

Warta: Fontowicz. Flieger Szerfke I. Wojciechowski. Spolda Przykucki Radojewski Staliński. Szerfke II. Przybysz i Pochowicz

Pogoń: Mazur. Görlitz IV Kamieniecki. Górecki Anders. Pazurek II Latacz Malik. Lubina. Pazurek I i Remcz

Sędziował p. Laband który słusznie zarządził, by grano tylko 2×30 minut

Mając za sobą silny wiatr, drużyna Warty usadowiła się przez całą pierwszą połowę na stronie gospodarzy i stale atakowała ich Już w 1-szych paru minutach Radojewski ma piłkę 4 metry przed pustą bramką, ustawia ją sobie jak najwygodniej i strzela obok bramki. Kilka minut później Wojciechowski przenosi ponad poprzeczką Obydwie bramki były tak pewne że publiczność w skromnej liczbie 300 osób zebrana, zgóry oklaskiwała Przed samym końcem I-szej połowy Przybysz w pełnym biegu centruje. Staliński ustawia się znakomicie, strzela główką i przenosi ponad bramkę. Wyraźny pech czy też nieudolność prześladuje atak Warty. W tej to części gry Pogoń z trudem tylko wyzwala się z opresji i tylko od czasu do czasu i inicjuje ataki przeważnie na obronie kończące się. I tutaj przyznać trzeba, że zarówno Fontowicz, jak i Mazur mimo dotkliwego zimna sumiennie spełniali włożony na nich obowiązek Szczególnie Mazur w początkowym okresie gry bronił wprost nieprawdopodobnych rzeczy podkreślając jeszcze raz dobitnie, że jest dziś bezsprzecznie najlepszym bramkarzem Górnego Śląska

W II-ej części gry Pogoń ma widoczną przewagę i coraz częściej niepokoi Fontowicza i jego towarzyszów obrony W krótkim odstępie czasu Malik i Lubina uzyskują 2 bramki, z których jedną należałoby zapisać na barki bramkarza zielonych.

Rezultat może nawet nie odpowiada przebiegowi gry Pogoń grała szczególnie pod koniec zawodów bardzo dobrze, nie znaczy to jednak że winna była wyjść zwycięsko z różnicą aż dwóch bramek w każdym razie na zwycięstwo rzetelnie zasłużyła wykazując niezwykłą ambicję i niezłamaną wolę zwycięstwa.

Śląsk (Świętochłowice) — T. K. S. (Toruń) 4:3 (3:0)

Fatalne warunki atmosferyczne sprawiły że sędzia związkowy z Krakowa p. Jedliński uznał, że w tych warunkach może dopuścić li tylko do gry towarzyskiej i to tylko 2×30 minut Pierwszy okres gry należy w zupełności do drużyny Śląska przywykłej do rozgrywania zawodów w najmroźniejszą nawet pogodę To też formalnie opanowywuje boisko i stale przesiaduje pod bramką toruńczyków strzelając w normalnych odstępach czasu bramki przez Sprusa, Palke II i Thomasa Druga połowa a z nią i silny wiatr na korzyść T. K. S. przedstawia przedziwny obraz gry Gracze Torunia, przyswoiwszy sobie niesamowite warunki atmosferyczne i terenowe, coraz bardziej stają się panami sytuacji i potrafią przez Cieszyńskiego i Gumowskiego Pawła uzyskać wyrównanie Końcowy szpurt przynosi coprawda zwycięstwo Śląskowi, ale nawet mowy być nie może o jakiejkolwiek przewadze Ślązaków którzy w normalnych warunkach winni z drużyną T. K. S. wysoko przegrać Dla ścisłości zaznaczamy że T. K. S. grał z rezerwowymi skrzydłowymi a mianowicie z Wiśniewskim na lewym, a Rutkowskim na prawym skrzydle Zwycięską bramkę dla Śląska uzyskał Palka II

Publiczności ze względu na straszną pogodę zaledwie pareset

B.

List z Warszawy

Boks.

Stolica czyni pilne przygotowania do mistrzostw Polski, które się mają rozpocząć dnia 17 marca. Nie wiemy w czyich rękach spoczywa organizacja tej imprezy, zakrojonej na szeroką skalę, lecz sądzimy, że Warszawa nie da się na tym punkcie zdystansować przez prowincję.

Zawody te zapowiadają się bardzo ciekawie, gdyż elita polskiego pięściarstwa spotka się na ringu, a Woczka i Górny z G. Śląska, Majchrzycki, Arski i Ertmański z Poznania, Gerbich i Konarzewski z Łodzi oraz Rentt z Warszawy, będą zacięcie walczyć o palmę mistrza Polski.

Warszawa poczyniła na tym polu duże postępy, lecz nie dorównuje jeszcze innym okręgom. Gród kominowy w ostatnim czasie nie zrobił większych postępów, za to G. Śląsk i Poznań notują bardzo wysoko na tutejszej giełdzie sportowej. Aczkolwiek P. Z. B. uniemożliwił Śląskowi rozegranie spotkania międzynarodowego z Węgrami, które to zawody mogłyby nam otworzyć oczy na poziom bokserów śląskich, to jednakże tenże związek nie zasypiał gruszek w popiele i pilnie absolwował spotkania krajowe

Mniej mamy wiadomości o Poznaniu, który rozegrywał zawody w Bydgoszczy, no i jedno spotkanie „zagraniczne" z Gdańskiem Ogólnie panuje opinia, że król knockautu — Ertmański — jest w słabej formie i że wygrywa obecnie li tylko na punkty

A no zobaczymy wkrótce, czy sługebna fama ma słuszność

Walne Zebranie Związku Związków Sportowych.

Nasza najwyższa władza sportowa odbędzie swoje Walne Zgromadzenie w dniu 25 b. m. i już dziś panuje wielkie zainteresowanie u sportowców co do tego wydarzenia.

Zadania, które sobie Z. Z. zakreślił na przyszłość, są bardzo rozległe, a zeszłoroczny rozłam w piłkarstwie wykazał naocznie, jak słabym autorytetem cieszy się Z. Z. i jak niedołężna jest jego władza wykonawcza, jeżeli nic nie mógł on zrobić, by przyspieszyć likwidację zatargu

Mądry Polak po szkodzie! — Obecnie Z. Z. na gwałt szykuje zmiany statutowe, które by mu mogły dać na przyszłość silną egzekutywę w ręce. — Jednakowoż jesteśmy zdania, że nawet przy jego dotychczasowych szczupłych pełnomocnictwach mógł Z. Z. był znacznie więcej osiągnąć gdyby miał na swoim czele ludzi silnej ręki, no, i gdyby większość członków się goręcej pracy oddała! Tymczasem okazuje się, iż pracują w rzeczywistości jedynie jednostki jak Dr. Orłowicz i p. Giżycki Reszta przychodzi tylko od czasu do czasu na zebrania szczególnie wtenczas, gdy omawia się sprawę wyjazdu delegatów zagranicę, jak np. na olimpiadę zimową, o czem swojego czasu obszernie pisaliśmy... Np. prezes, b. wicemarszałek b. Sejmu, p. Osiecki bodaj że trzy razy podczas swej kadencji przewodniczył zebraniom pełnego Zarządu Z. Z.!

Pozatem jest na porządku dziennym sprawa budżetu olimpjady jako też przygotowań na Olimpjadę.

Wreszcie wybierze Walne Zgromadzenie prezesa na 3 lata, i członków Zarządu (6) również na przeciąg 3 lat.

Miejmy nadzieję, iż zebranie to skończy się w jednym dniu choć obszerny porządek obrad pozwala w to wątpić

Warszawa, dnia 10 marca 1928 r. **M. W.**

Kronika Pomorza

ŻOŁNIERZ - SAMOBÓJCA.

Chełmno (c)

W leśnictwie Uść powiatu chełmińskiego powiesił się 7 bm. na owijaczach żołnierz z 8 pułku strzelców konnych Sylwester Swierz. Samobójca pochodził z Inowrocławia.

ZBRODNICZY WYBRYK NIEDOROSTKÓW.

Tczew (w)

Na szosie Tczew—Starogard, około wsi Szpęgawki kilku rozwydrzonych niedorostków przeciągnęło drut silny w poprzek szosy Na szczęście auto dążące drogą przecięło drut przyczem obeszło się bez wypadku. — Sprawców pociągnięto do odpowiedzialności.

TUŁACZKA SKRADZIONEGO STADNIKA.

Kartuzy (t)

Na początku grudnia ub. roku skradziono wdowie Wesierskiej w Szmurkach buhaja. Skradziony buhaj zmieniał kilkakrotnie właściciela, wreszcie dostał się do rzeźni i byłby niezawodnie zginął śmiercią uczciwego buhaja gdyby go nie była zoczyła prawowita właścicielka Stracenie buhala odłożono na czas późniejszy, a tymczasem aresztowano niejakiego Jana Szmichowskiego ze Skrzeszewa jako domniemanego złodzieja niedoszłego delikwenta

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.

Gniew (w)

W prastarej świątyni w Gniewie pobłogosławiony został w ub. m. przez księdza dyrektora miejsc. gimnazjum Wierzchowskiego związek małeński między panną Marja Górniarka, córka Bronisława i Antoniny z Nowakowskich Górnych a panem Alfredem Świerkoszem synem Tomasza i śp. Eugenji z Mágusn Świerkoszów. Szczęść Boże młodej parze!

Nowela do ustawy uzdrowiskowej

Dowiadujemy się, że w łonie rządu uzgodniono zapatrywania w sprawie noweli do ustawy uzdrowiskowej, która w dniach najbliższych wejdzie pod obrady Rady Ministrów.

Nowela uznaje następujące miejscowości za uzdrowiska o charakterze użyteczności publicznej: Druskieniki Iwonicz. Jaremcze. Krzeszowice Lubień Nałęczów Rymanów Solec. Swoszowice Truskawiec. Worochta i Zaleszczyki. Dotychczas uzdrowiskami takiemi były tylko: Ciechocinek. Inowrocław Krynica. Morsztyn. Otwock Rabka Szczawnica. Zakopane, i Żegiestów, obecnie więc liczba uzdrowisk o charakterze użyteczności publicznej wzrośnie z 9 do 21.

Nowela upoważnia ponadto ministra spraw wewnętrznych do nadawania na wnioski wojewodów gminom prawa do czasowego pobierania taks kuracyjnych. Dotyczy to gmin, do których corocznie zjeżdżają w znacznej mierze letnicy dla leczenia się lub wypoczynku. Dochód z taks może być użyty tylko na cele, związane z polepszeniem warunków sanitarnych, oraz na uprzyjemnienie i udogodnienie pobytu letnikom. W myśl postulatów Związku Uzdrowisk Polskich nowela ustala, że do pobierania taks kuracyjnych będą upoważnione przedewszystkiem kąpieliska morskie.

Nowela przenosi część dotychczasowych uprawnień z ministerstwa spraw wewnętrznych na urzędy wojewódzkie, przyczem nadaje w tych sprawach głos stanowczy wydziałom wojewódzkim.

Nowela ma być pierwszym etapem na drodze całkowitej przyszłej zmiany ustawy uzdrowiskowej.

Społeczna wartość Kościoła

(KAP) Pewien mówca socjalistyczny wyraził się na posiedzeniu rady miejskiej w Zurychu, że Kościół katolicki znajduje się w więzach kapitalizmu i że jest on instytucją aspołeczną jeżeli już nie antispołeczną. W odpowiedzi na to przywódca katolików zurychskich radca związkowy, dr Baumberger, wskazał tylko na cztery zasady, które chrześcijaństwo narzuciło starożytnemu światu i przy pomocy których dokonało rewolucji duchowej: **równość ludzi wobec Boga,** zasada: **powinienbyś być bardziej posłusznym Bogu niż potędze ludzkiej,** zasada: **kobieta jest zupełnie takim samym człowiekiem, jak mężczyzna** wreszcie ostatnia zasada: **praca jest czemś, co uświęca, a nie jakiemś ognistem piętnem niewoli na czole.**

Te cztery tylko zasady dokonały większego przewrotu socjalnego w starożytnym świecie niż to wszystko, co dotychczas uczyniła socjal-demokracja. Mówiąc o najnowszych czasach, Baumberger wspomniał o kardynale Manningu, który był apostołem angielskich robotników portowych w czasie straszliwego ich strajku, oraz duchowym i moralnym ich orędownikiem; o biskupie Kettelerze, dla którego Lascalle żywił najwyższy szacunek; o biskupie Eggerze ze St. Gallen, któremu nie był obcy żaden objaw postępu socjalnego w ciągu ostatnich czterdziestu lat; o potężnej encyklice Leona XIII która jak pobudka rozbrzmiewała we wszystkich krajach świata. Która instytucja rozesłała po całym obszarze ziemskim tylu apostołów miłości, tyle opiekunek nad biednemi sierotami, tylu mężczyzn i kobiet, którzy życie składali w ofierze biednym jak właśnie Kościół katolicki? To są największe czyny socjalne!

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK W LESIE.

Tuchola (l)

Ludność uboższa naszej okolicy która nie jest w stanie kupić sobie drzewa opałowego na publicznych sprzedażach drzewa obdarzała władze leśne drzewem podlejszem wprawdzie, albo po niskich cenach. Chcąc jednak drzewo takie uzyskać, musi ludność dostarczyć władzom pewnej ilości szyszek sosnowych zawierających nasienie sosny. — Ludność, chcąc uczynić zadość żądaniom władz leśnych całemi grupami udaje się do lasów sosnowych państwowych by zbierać szyszki Jest to mozolna praca gdyż na sosnach młodych szyszek niema a jedynie na sosnach starszych, kilkuletnich i wyrosłych Z tem związane jest też pewne niebezpieczeństwo, bo chcąc ten owoc z drzewa zerwać trzeba się wpierw na drzewo drapać Przy tej czynności właśnie uległ wypadkowi małorolny p. Krywański zamieszkały na wybudowaniu Wdrapawszy się na sosnę nagle złamała się gałąź na której stał i nieszczęśliwy runął na ziemię przyczem odniósł znaczne obrażenia wewnętrzne

Kronika Śląska

PRZEDWCZESNY WYBUCH DYNAMITU.

Gliwice (A. W.)

Na kopalni gliwickiej wskutek przedwczesnego wybuchu ładunku dynamitowego zabity został polski górnik Jan Michalski. Dwaj inni górnicy zostali ciężko pokaleczeni.

POTWORNA ZBRODNIA KOCHANKA.

Królewska Huta (t)

W piwnicy domu przy ul. Podgórnej nr 5a w Królewskiej Hucie, znaleziono zwłoki Konstantyny Bańców, właścicielki tego domu Władze bezpieczeństwa przeprowadziły na miejscu śledztwo które wykazało, że wymieniona padła ofiarą mordercy Na to wskazywały ślady duszenia i otwarta rana na głowie

Morderstwa przypuszczalnie dokonano poprzedniego dnia w godzinach popołudniowych a w nocy trupa przeniesiono do piwnicy W mieszkaniu zamordowanej nie znaleziono żadnych śladów zbrodni

W wyniku przeprowadzonego śledztwa przytrzymano jako domniemanego sprawcę niejakiego Jana Cwielicha który był kochankiem zamordowanej.

Że morderstwa dokonano w chęci zysku, można przypuszczać z następujących powodów: Cwielich swego czasu zapisał na własność zamordowanej kamienicę w Królewskiej Hucie. Później widocznie żałował tej darowizny gdyż starał się wszelkiemi sposobami sprzedać te kamienicę mimo że już nie była jego własnością.

Zamordowana jednak sprzeciwiała się temu stanowczo i starała się wszelkiemi siłami uniemożliwić mu realizacje jego zamiarów Na tem tle pomiędzy zamordowaną a Cwielichem dochodziło bardzo często do ostrych zatargów w wyniku których Cwielich prawdopodobnie zamordował swoją kochankę

Następnie chcąc odsunąć od siebie wszelkie podejrzenia Cwielich zaczął wszędzie poszukiwać Bańcową, rozpytując się o nią u wszystkich sąsiadów na których robił wrażenie człowieka silnie zdenerwowanego i niespokojnego. We wtorek rano znalazł sam B. w piwnicy

Na podstawie powyższych poszlak przytrzymano Cwielicha pod zarzutem morderstwa, do którego on się nie przyznaje. Dalsze dochodzenie w toku.

Sprawozdanie giełdowe

Na dzisiejszej giełdzie utrzymały się naogół kursy na poziomie sobotnim.

W papierach procentowych zwyżkowały nadal 4 proc. listy zast. konw., które notowały 59—58 w oddaniu, płacono natomiast za 6 proc listy żytnie 29.50—29.40, oraz za 5 proc. poż konw. 66 proc. Premiówki dolarowe oddawano po 67—68 zł (za 1 sztu. 5 proc.).

Z akcyj bankowych oddawano Bk. Związku po 90.—.

Na rynku akcyj przemysłowo-handlowych kursy prawie bez zmiany. Z notowanych papierów płacono za C. Hartwig 46.—, Pozn. Sp. Drzewna 70.— i za Unię 25.—, w transakcjach był R. May po 112.50—112.—, oddawano zaś Cegielskiego po 49.50 i Herzfeldy po 55.—

Z papierów nieoficjalnych handlowano Akwawitem po 118—115.

Cedula urzęd. giełdy pieniężnej w Poznaniu

Papiery procentowe: 5-proc Pożyczka konwersyjna 66% P: 4-proc. listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 59—58% O: 6 proc. listy żytnie Pozn. Ziem. Kredyt. 29.50—29.40 P: 5-proc. Pożyczka premiowa seria II 67—68.— O.

Akcje bankowe: B-k Zw. Spółek Zar. I em. zł 90.— O.

Akcje przemysłowe: Cegielski H. I em. zł 49.50 O: Hartwig K[illegible] I em. zł 46.— P: Herzfeld-Viktorius I em. zł 55.— O: Dr. Roman May I em. zł 112.50 112+: Pozn. Spółka Drzewna I em. zł 70.— P: „Unia" (dawn. Ventzki) I em. zł 25.— P. Tendencja utrzymana.

Objaśnienie:
Przy kursach oznacza:
P = w płaceniu
O = w zaofiarowaniu.
+ = kupno i sprzedaż wyrównane.

Urzęd. Giełda Dewiz w Warszawie

Notowano w zł za	tranzakcja 10. 3.	tranzakcja 12. 3.	sprzedaż 10. 3.	sprzedaż 12. 3.	kupno 10. 3.	kupno 12. 3.
Bankn.						
dol. am.	8,88	8,88¹/₄	8,90	8,90¹/₄	8,86	8,86¹/₄
funt ang.	—	—	—	—	—	—
przek.						
Belgia —	—	358,80	—	359,70	—	357,90
Holandja	—	—	—	—	—	—
Londyn —	43,49³/₄	43,49¹/₄	43,60¹/₄	43,60¹/₄	43,39	43,39
Nowy Jork	8,90	8,90	8,92	8,92	8,88	8,8[illegible]
Paryż —	—	35,09	—	35,18	34,99¹/₂	35,0[illegible]
Praga —	26,41¹/₂	26,41¹/₂	26,48	26,48	26,[illegible]5	26,35
Szwajcarja	171,64	171,67	172,07	172,10	171,21	171,25
Sztokholm	239,25	—	239,85	—	238,65	—
Wiedeń —	—	—	—	—	—	—
Włochy —	47,18	47,15	47,30	47,27	47,06	47,0[illegible]
Kopenhaga	—	—	—	—	—	—

Państw. papiery wartościowe	10. 3.	13. 3.
5% p. konwers. kolej.	—	—
5% pożyczka dolarowa	69—68,50	68,25 68,50
6% pożyczka dolarowa	85,50	85,50
5% pożyczka konwersyjna	67,00	67,00
5% pożyczka konwersyjna kol.		—
10% pożyczka kolejowa	102,50	102,50
1 gram złota	—	—

Akcje	10. 3.	12. 3.
Bank Polski	148	150,50—14[illegible]
Bank Dyskontowy	137	13[illegible]
Bank Handlowy	123	12[illegible]
Bank Zachodni	—	31,[illegible]
Bank Zw. Spółek Zarob.	90	89
Bank Tow. Spółdz.	—	—
Starachowice	67—67,50—67,25	67,50—68,2[illegible]
Modrzejów	—	—
Michałów	—	—
W. T. F. Cukru	77	—
Firlej	—	59—59,75
Lazy	—	—
Wysoka	—	—
W. T. K. Węgiel	99	99—9[illegible]
Nobel	—	4[illegible]
Cegielski	47	47
Fitzner	—	—
Lilpop	42,25—42,50	4[illegible]
Modrzejów	47—47,50	47,2[illegible]
Norblin	—	—
Ostwein	—	—
Ostrowieckie	85,50—87	86,5
Pocisk	11,75	—
Rudzki	54—54,25	55—51,50
Ursus	—	11,7[illegible]
Zawiercie	—	—
Żyrardów	—	—
Haberbusch	170	17[illegible]
Spies	—	162,[illegible]0
Spirytus	39,50	39,5[illegible]
W. T. Żegluga	—	—
Młynotwórnia	—	—
Borkowski	19,75	19,7
Kohn	—	—
Zieleniewski	—	—
Siła i Światło	—	—
Majewski	—	—
Lombard	—	—
Grodzisk	—	—
Elektr. w Dąbr.	—	—
Parowozy	—	—
Bank Przem. Lwów.	—	—
Bank Powsz. Kredyt	—	—
Chodorów	—	—
Częstocice	—	—

Notowania złotego

10. III. PAT. Londyn zł. za jeden funt szterl. 43.45 Berlin wypłaty na Warszawę 46.875—47.075. na Katowice 46.80—47.00. na Poznań 46.85 — 47.05. Gdańsk za 1000 zł. 57.47 — 57.62 telegr. wypłaty na Warszawę 57.77. banknoty 79.37 —79.77. Zurych za 100 zł 58.20.

Notowania Giełdy Zbożowej Tow. w Poznaniu i Warszawie.

Notowano w złotych za	Poznań 12. III	Warszawa 10. III
		loco stacja załad.
Żyto	44,00—44,50	41—42
Żyto kongr. 68 l. 16	—	—
Żyto kongr. 6[illegible] stacja załad.	—	—
Mąka żyt. 6[illegible] loc. fr. Warszawa	—	—
Mąka pszenna [illegible] loc. fr. Warszawa	—	—
Pszenica	49,50—50,5[illegible]	51—56
Jęczmień prz.	34,50—36,50	30,[illegible]
Jęczmień br.	3[illegible],50—41,0[illegible]	—
Owies	6,00 3[illegible]	40,00—42,00
Groch W. kłodja	60,00—82,0[illegible]	—
Groch p.	46—51	—
Rzepak	—	—
Seradela	24,50—25,50	—
Ospa pszenna	—	—
Mąka żytnia 65% wł. wor stand	—	59,50
Mąka żytnia 70%	—	—
Mąka pszenna 65%	70,00—71,0[illegible]	—
Siemmak [illegible]	—	—
Siemmaki 16%	6,10—6,[illegible]	—
Peluszka	30,00—33,0[illegible]	—
Otr. żyt.	28,75—2[illegible]	—
Otr. pszen.	2[illegible],75—29,7[illegible]	—
Wyka latow.	30—[illegible]	—
Słoma pr.	—	—
Siano	—	—
Jęczmień na kaszę	—	40

Ogólne usposobienie spokojne.

Uwagi: Jęczm. brow. o wadze wyższej niż stand. ponad notowania. Koniczyny wybór. w ziarnie kolorze i czystości ponad notow.

Stacja załad., w nawiasach fr. Warszawa.

Urzędowe kursa dewiz w Berlinie

12. 3.		12. 3.	
Helsingfors	10,242	Warszawa	46,97[illegible]
Wiedeń	58,[illegible]8	Gdańsk	81,7[illegible]
Praga	12,4[illegible]	Bukareszt	2,[illegible]98
Budapeszt	73,24	Tokio	1,96
Sofja	3,025	Rio de Janeiro	0,50
Amsterdam	168,[illegible]	Jugosławja	7,3[illegible]
Oslo	111,5[illegible]	Portugalja	1[illegible]
Kopenhaga	112,19	Kanada	2,1[illegible]
Sztokholm	112,[illegible]4	Kair	20,[illegible]
Londyn	20,43	Genewa	11[illegible]
Buenos Aires	1,79[illegible]	Ateny	5,[illegible]
Nowy Jork	4,1870	Konstantynopol	2,14
Bruksela	58,[illegible]	Katowice	[illegible]
Kowno	41,64	Poznań	46,9
Paryż	16,4[illegible]	Ryga	8[illegible]
Zurych	80,62	Urugwaj	4,2[illegible]
Madryt	4[illegible],[illegible]9	Kzym	22,12[illegible]

Dewizy ofiarowane per ultimo funt nieco lżejszy Medjolan i Madryt nieco mocniejszy.

Notowania zbożowe

Chicago. 10. 3. zamknięcie ceny terminowe Pszenica Tendencja słaba na maj 136; na marzec 131; na lipiec 134³/₈. Kukurydza Tendencja słaba na maj 96⁵/₈; na marzec 97⅛: na lipiec 99⅛. Owies Tendencja słaba na maj 55⅛; na marzec 54³/₈. Żyto Tendencja ustalona na maj 116¾; na marzec 116³/₈: na lipiec 110⁷/₈.

Chicago. 10. 3. zamknięcie ceny loco. Pszenica Owies biały nr. 2 59⅛; Jęczmień Malting 93—103.

Nowy Jork. 10. 3. zamknięcie ceny loco. Mixed Durum nr. 2 143¹/₈; Manitoba nr. 1 165⁵/₈: czerw ozima jara nr. 2 166¹/₈; Hard ozima jara nr. 2 134¹/₈ Kukurydza nowa z nowych zbiorów 108⁵/₈; Żyto nr 2 fob. Nowy Jork 131¾: Jęczmień Malting 104: Mąka Spring 660—690; Frachty do Anglji ¹/₆—²/₆: Frachty na Kontynent 9—10.

Notowania giełdy płodów rolniczych w Berlinie

Berlin, 13 marca 1928. (godzina 1 30).
Zboże nasiona oleiste za 1000 kg reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska	245—248
marzec	26[illegible]
maj	27[illegible]
lipiec	28[illegible]
Tendencja mocna.	
Żyto marchijskie	250—252
marzec	270,50
maj	278,[illegible]0
lipiec	265[illegible]
Tendencja mocna	
Jęczmień browarny	22[illegible],00—280,00
Jęczmień ozimy	[illegible]—[illegible],00
Jęczmień pastewny krajowy	[illegible],00—[illegible],00
Tendencja spokojna	
Owies marchijski	226—235
marzec	24[illegible]
maj	25[illegible]
lipiec	26[illegible],00
Tendencja mocna.	
Kukurydza loco Hamburg	000—[illegible]60
Kukurydza loco Berlin	[illegible]
Mąka pszenna	31,25—35,25
Mąka żytnia	33,75—35[illegible]
Ospa pszenna	[illegible],[illegible]0
Ospa żytnia	16,00
Rzepak	00,00
Groch vikt.	46—[illegible]5
Groch polny	25—27
Peluszka	22—22,50
Bób polny	21,0—22,00
Wyka	21—23
Łubin niebieski	14—14,75
Łubin żółty	15,25—16,00
Seradela nowa	23—25,00
Makuchy rzepakowe	19,50—19,60
Makuchy lniane	23,70—23,90
Wytłoki suche	13,20—13,40
Śrut soja	2[illegible],00—24,00
Płatki ziemn.	25,10—24,40
Ziemniaki jad. b.	2,90—3,20
Ziemniaki jad. czerwone	3,0[illegible]—3,30
Ziemniaki jadalne żółte	3,4[illegible]—3,70
Ziemniaki przemysł.	0,00—0,00
Ogólna	

Kursy arbitrażowe walut

[illegible] dokonywano obrotów na giełdzie oficjalnej [illegible]

	Zurych	Londyn
Belgrad	15,71	15,70
Budapeszt	155,99	155,89
Bukareszt	5,48	5,40
Oslo	237,41	237,75
Helsingfors	22,49	22,45
Konstantynopol	4,62	4,63
Kopenhaga	238,88	238,80
Sofja	6,44	6,44

Orientacyjne kursy arbitrażowe według międzybankowego kursu Berlina Rewel 239.29. Kowno 88.38 Ryga 172.29

16-ta Polska Państwowa Loterja klasowa

V. klasa.

Pierwszy dzień ciągnienia.

Numery bez dołączonej liczby wygrały tylko stawkę.

Stawka 250 złotych.

(Bez gwarancji.)

0035 (500) 045 141 305 428 454 459 467 609 676 (400) 708 840 980 1047 058 144 151 222 264 394 473 654 796 831 833 848 (1000) 882 932 974 2023 (400) 027 144 333 433 541 560 614 632 638 679 (400) 902 905 3022 051 131 (400) 167 331 677 826 872 887 918 935 990 4009 076 132 155 155 328 447 461 511 531 556 563 584 616 781 869 5116 182 240 334 402 407 418 487 508 749 790 (600) 829 869 962 6056 116 233 270 434 689 751 (400) 802 844 926 7053 108 125 268 286 430 644 721 8075 106 173 (400) 545 571 748 (400) 966 971 9063 080 140 (600) 328 394 449 (400) 615 637 666 888 891.

10076 122 142 (500) 195 213 264 296 357 376 400 (400) 590 654 661 678 862 863 873 927 11156 306 (400) 644 655 693 781 921 (400). 12167 235 271 307 (500) 323 (400) 318 382 405 412 455 552 554 578 (400) 769 (400) 790 798 962 13039 098 144 196 (400) 197 257 325 436 (2000) 508 553 610 647 14002 231 300 (400) 409 437 518 574 607 655 531 835 (400) 883. 15024 030 108 215 279 544 531 (400) 671 705 966. 16080 185 186 258 279 330 (400) 355 362 401 404 434 517 533 775 869 995. 17276 (1000) 453 466 656 960. 18259 306 317 348 536 647 648 (400) 662 (400) 736 810 (2000) 823. 19181 386 547 618 625 648 (400) 797. 20304 421 445 505 539 547 725 928.

21304 318 200 (2000) 535 608 677 694 780 (400) 918 (400) 971. 22028 108 282 436 507 776 846 871 922. 23008 (400) 039 045 175 220 405 481 488 770 (600) 802 842 850 851 (400) 853 897 903 916. 24072 183 185 233 242 (400) 310 320 468 473 506 523 812. 25086 124 172 263 (400) 283 325 387 405 409 427 472 (400) 538 634 (400) 697 764 790 855 980. 26106 115 223 574 632 743 815 827 873 935 945. 27005 114 (400) 151 190 215 304 (400) 369 388 479 648 689 855 838 910 (400) 985. 28168 (400) 288 396 442 619 779 790 806 818 942. 29154 207 333 347 355 489 (500) 518 562 743 774. 30047 076 181 248 416 490 702 704 (400) 710 829 (400) 850 854 952 989 993.

31015 023 035 082 302 (400) 515 555 575 613 872 971 32087 089 104 150 166 189 208 (400) 236 281 329 413 418 600 619 652 661 720 755 772 825 870 932. 33120 143 170 (400) 217 228 280 410 440 545 712 718 797 833 936 937 441. 34016 098 177 (1000) 227 (1000) 374 373 398 (400) 450 466 587 640 694 818 (1000) 825 847. 35005 306 625 653 735 743 862 904. 36099 170 260 313 448 (1000) 512 546 622 (1000) 661 717 735 795 995. 37035 173 218 249 255 405 414 (400) 432 441 (400) 447 (500) 512 555 770 995. 38222 265 415 (400) 416 492 529 660 674 816 933 (600) 39030 111 141 256 265 326 377 697 793 848 972. 40005 (600) 100 (1000) 262 275 334 339 385 574 605 659 804 815 887 917 945.

41011 047 350 (1000) 413 425 532 535 (400) 590 743 790 825 829. 42004 029 120 139 148 184 195 363 490 523 657 669 684 712 849 877 895. 43021 120 300 331 342 368 382 441 532 546 576 (400) 630 650 803 806 859 948 (400) 44004 012 031 041 075 207 (400) 266 458 464 479 497 574 738 739 767 835 925 985. 45041 102 107 156 213 632 654 689 728 (400) 929 979. 46013 017 245 344 535 536 (400) 666 735 807 47024 124 143 218 221 324 370 507 632 664 673 717 (400) 742 (600) 762 808 934 956 (400). 48012 137 184 271 280 (400) 366 432 446 447 460 978. 49145 500 760 785 825 916 827 930 937 (400) 986 994 50038 132 178 209 282 292 (500) 394 439 473 586 (500) 605 617 774 (1000) 800 926 942.

51609 011 196 231 317 494 (400) 588 607 (400) 772 802 (500) 965 971. 52011 124 200 211 292 372 466 618 637 719 (400) 725 871 (400). 53035 074 (400) 278 285 350 (1000) 445 532 576 (500) 631 671 731 803 845 912 972. 54042 102 167 173 227 (400) 292 318 361 (400) 362 (500) 426 478 567 579 606 610 694 891 (100) 908 961 (400) 974 985. 55060 091 100 146 198 232 260 307 309 (400) 311 391 651 (400) 775 824 863 880 925 959. 56032 212 (600) 219 258 259 (400) 272 360 585 589 730 783 984. 57035 262 298 (400) 433 451 475 486 494 (400) 548 679 691 697 817 825 352 (400) 876 386 993. 58006 019 033 139 141 182 299 559 632 782 924 911 (500) 925 (400).

60025 026 295 657 671 (1000) 750 823. 61196 229 528 527 (400) 542 594 638 671 719 (400) 761 777 784 861 (600) 875 894. 62002 (400) 696 100 169 188 217 362 424 463 505 581 703 (3000) 906 63050 128 (600) 329 (500) 460 474 515 604 723 625 626 803. 64004 208 226 232 262 (400) 431 438 447 539 (500) 615 777 957 (400) 965 (2000).

65062 085 (1000) 259 287 310 (400) 396 469 (400) 609 674 (400) 7748 803 (400) 810 893 974 989. 66172 424 444 542 582 637 638 676 687 705 859 883 917 918 940. 67007 017 058 088 284 (400) 444 490 570 576 581 702 (400) 790 882 894 922 68092 198 225 257 320 341 387 (500) 445 536 654 (600) 661 811 829 878. 69089 (400) 118 184 278 341 (400) 505 521 563 733 (400) 768 847 907 912 (400) 922 986.

70012 179 235 338 379 (500) 563 614 645 685 716 717 (400) 734 756 772 895 (400). 71083 112 157 189 231 275 351 (400) 355 376 413 536 718 721 (400) 761 797 816 824 940. 72031 048 080 (400) 084 149 232 246 411 529 (400) 724 783. 73033 037 (400) 080 168 173 202 407 414 449 (400) 510 556 (400) 693 743 828 914. 74190 209 300 743 735 872 955 75065 071 083 (400) 102 169 227 467 690 735 743 746 779 821 (600) 903 926 961 (400). 76014 049 (400) 189 417 494 496 520 526 654 852 (400) 853. 77038 093 154 187 189 217 269 354 357 369 431 539 697 746 881 (400) 919. 78030 (1000) 068 (400) 158 238 (400) 300 428 475 478 711 718 756 841 862 (400) 908. 79202 247 (400) 359 409 413 (400) 479 489 669 819 (400) 873.

80050 205 272 335 337 585 595 696 780 (400). 81042 130 157 166 (400) 169 (400) 383 500 511 516 524 608 (400) 615 697 105 737 741 785 809 825. 82020 118 133 276 299 328 332 336 (400) 367 404 456 507 534 662 712 716 775 848. 83017 041 053 420 422 462 478 599 (2000) 617 667 732 781 878. 84029 033 209 253 (400) 267 562 594 617 (400) 634 736 841 844 960. 85070 051 (400) 105 288125 164 240 349 372 429 437 843 847. 86257 (400) 288 314 379 544 554 752 972. 87064 106 144 350 412 (2000) 480 (400) 494 581 (400) 627 717 723 737 758 (400) 775 915 984 989. 88040 062 100 117 160 171 176 187 (1000) 216 221 240 254 258 311 317 547 558 625 825. 89022 (2000) 033 269 296 305 315 445 609 (3000) 629 666 711 810.

90074 110 (500) 179 201 340 (300) 381 681 728 813 (400) 900 925 928. 91049 075 526 632 893. 92102 (400) 194 219 293 369 377 454 744 (400) 780 877 886. 93189 424 425 506 (400) 510 542 681 856 935 978. 94020 147 371 (400) 417 544 (400) 585 (400) 576 594 640 849. 95004 029 327 361 397 404 429 (400) 466 722 773 901. 96021 143 198 222 243 276 306 309 (400) 338 348 431 493 563 587 722 727 923 966. 97015 (400) 018 (15.000) 110 122 165 263 552 (400) 571 634 (400) 650 660 825 842 888 (400) 907 986. 98008 (400) 081 094 186 (400) 209 (2000) 333 610 667 680 684 689 774 778 874 914 920 948. 99117 164 (400) 222 299 315 337 (2000) 643 688 707 823 859 881.

100000 (400) 053 (400) 054 063 343 396 414 489 (400) 657 721 785 794 834 933 982. 101172 200 280 328 (400) 451 522 548 564 656 737 821 (400). 102074 082 (400) 095 162 168 205 326 381 391 441 477 713 723 729 841 (5000) 870 877. 103049 093 099 194 232 (400) 311 331 383 412 466 638 641 643 735 776 829 912 947 953 (1000) 974. 104002 005 006 037 108 (400) 144 194 (2000) 293 312 374 (400) 404 451 546 567 596 (400) 702 714 (400) 832 974. 105109 138 142 165 178 187 325 351 424 511 585 599 736 831 945 978. 106124 277 539 703 725 (400) 808 930 949 957 (600) 979. 107033 (400) 154 184 (500) 578 598 601 633 718 735 746 833 852 860 969. 108011 (400) 065 080 134 387 415 419 435 (600) 455 459 497 569 622 700 740 851 900. 109010 (400) 086 113 171 (400) 281 296 300 303 457 459 478 565 573 680 723 768 918.

11013 228 331 424 503 529 563 895. 11106 345 436 451 493 769 773 869. 112144 249 278 371 435 (400) 681 (500) 690 702 800 936 943. 113339 472 515 732 751 854 860 923 961 (600) 996. 114025 029 084 (400) 098 214 (400) 216 (400) 224 386 599 612 784 807 833. 115009 038 045 142 149 229 256 264 301 (400) 389 411 472 514 559 596 670 783 808. 116043 052 104 145 251 277 301 308 335 410 416 489 480 (400) 489 631 (400) 650 731 789 988. 117101 166 359 (400) 541 581 658 781 817 (400) 853. 118261 318 334 (5000) 394 425 552 562 641 702 819 (400). 119102 178 213 255 288 294 346 560 859 817.

120228 275 407 565 570 938 (400) 984. 121059 087 109 115 155 319 340 354 41[illegible] 477 506 631 (400) 706 707884 904 997. 122236 241 (400) 2[illegible] 458 588 794 (400) 815 874 881 902 903 9[illegible] 943 948. 123037 112 140 263 426 539 621 (400) 6[illegible] 788 798 (400). 124306 309 330 343 (3000) 426 415 535 662 (600) 666 676 894 930 936. 125073 [illegible] 106 144 173 175 206 284 (400) 296 409 5[illegible] 7[illegible] 868 885 943 958 (400) 982. 126003 012 09[illegible] (400) 133 (4000) 176 (400) 192 252 370 419 48[illegible] [illegible] (600). 557 558 596 600 622 629 653 785 937. 127010 123 142 257 273 323 346 353 482 548 882 [illegible] 912. 128022 299 327 370 377 301 422 470 514 5[illegible] 854 613 (400) 641 644 654 685 846 868 670 (400). 1290001 66 152 159 354 400 (400) 709 746 996 (600) 962.

Życie Gospodarcze.

Ochrona weterynaryjna w Polsce

Rokowania w sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego posuwają się bardzo powoli naprzód. Jednym z główniejszych przedmiotów stanowiących kwestję sporną, jest przywóz zwierząt i produktów zwierzęcych do Niemiec z Polski. W tej kwestji mamy do zanotowania bardzo dobrze przygotowany opór sfer rolniczych które w imieniu rzekomej ochrony produkcji rolniczej w Niemczech, stale są przeciwni zawarciu traktatu handlowego z Polską lub przynajmniej znaczniejszemu importowi bydła, trzody chlewnej, i produktów zwierzęcych i ziemniaków.

W celu uzasadnienia niedopuszczenia na rynki niemieckie produktów hodowli niemieckiej stale niemieckie sfery rolnicze kładą nacisk na to, że w Polsce jest niedostateczna ochrona weterynaryjna zwierząt hodowlanych, przywóz produktów zwierzęcych lub żywego inwentarza do Niemiec z Polski grozi zawleczeniem zaraźliwych chorób zwierzęcych do Niemiec.

Z tego powodu umieścił w jednym z zeszytów „Przemysłu i Handlu" Dr Fr. Fischreder pracę pod nagłówkiem „Sprawa weterynaryjna a traktat handlowy polsko-niemiecki", w której przedstawia stan administracji weterynaryjnej w naszym kraju i walkę tegoż z chorobami zwierząt.

Administracja weterynaryjna należy do Ministerstwa Rolnictwa, w którego skład wchodzi Departament Weterynarji, składający się z 3 wydziałów. W urzędach wojewódzkich znajdują się wydziały rolnictwa i weterynarji, z których jednakże w celu osiągnięcia większej sprężystości w załatwianiu spraw weterynaryjnych mają być wydzielone osobne oddziały weterynaryjne z inspektorami weterynaryjnymi na czele. Ta organizacja jest już dokonana w 6 województwach i w najbliższym czasie przeprowadzona będzie również w pozostałych województwach. W każdym powiecie jest przynajmniej jeden, a w większych powiatach dwuch lekarzy weterynaryjnych. Departamentowi Weterynarji podlega również 5 weterynaryjnych pracowni rozpoznawczych, z których jedna znajduje się przy Akademji Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie, jedna przy Uniwersytecie w Warszawie, jedna przy Uniwersytecie w Krakowie, jedna w Państw. Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy i jedna w Wilnie. Państwowych zakładów do wyrobu szczepionek i preparatów weterynaryjnych Polska posiada 3, a prócz tego 3 prywatne zakłady, będące pod nadzorem państwowym.

Wskutek długoletniej wojny od r. 1914 do 1920 prowadzonych na terenach dzisiejszej Polski przywleczono kilka chorób zaraźliwych na inwentarz hodowlany do naszego kraju. Zaraza stadnicza i nosacizna zostały zawleczone do Polski podczas wojny przez wymianę koni wojskowych na miejscowe; księgosusz otrzymała Polska z Rosji Sowieckiej w r. 1920, pozatem rozszerzyły się znacznie po wojnie choroby bydła rogatego: zaraza płucna, pryszczyca i inne. Rząd Polski bardzo skutecznie walczył ze zlokalizowaniem lub zupełną likwidacją tych chorób. Księgosusz został opanowany całkowicie już w roku 1922 i przedstawiciele rolników europejskich na Międzynarodowym Kongresie Rolniczym w Rzymie upoważnili delegata polskiego do wyrażenia podziękowania p. Ministrowi Rolnictwa za dokonanie tak wielkiego zadania.

Zaraza płucna rozszerzyła się w czasie wojny na wszystkich terenach dzisiejszej Polski lecz dopiero po ukończonej wojnie i ustabilizowaniu się stosunków gospodarczych, na co trzeba było czasu dłuższego. Choroby te zlokalizowano do nieznacznych rozmiarów. Jeszcze w 1922 r. w Polsce było zapowietrzonych 13 województw, gdzie zarazę płucną ujawniono ogółem w przeszło 4 000 zagród. Znaczne natężenie zarazy płucnej było w 1924 r., w którym notowano zarazę płucną w 100 powiatach i 2.443 zagrodach. W 1925 r., zapowietrzonych powiatów było 74 zagród 2 143, w 1926 r. — powiatów 41 zagród 449. Na dz. 31 grudnia 1927 r. notowano tylko 3 zapowietrzone powiaty i 3 zagrody a na dz. 15 stycznia 1928 r. zapowietrzonych było tylko 2 zagrody w 2 powiatach. Tak wyjątkowo dodatnie wyniki w walce z zarazą płucną rząd polski osiągnął drogą ogromnego wysiłku przy zrozumieniu przez sfery rolnicze konieczności poddawania się nadzwyczaj surowym i ostrym przepisom władz. Samo odszkodowanie za zabite zwierzęta nie licząc kosztów administracyjnych i strat, poniesionych przez rolnictwo, wynosiło około 8 milj.

Pryszczycę przyniesiono do Polski z Niemiec. W październiku r. 1926, było w Polsce zapowietrzonych 144 powiaty to już prawie 50 proc.; obecnie ta choroba panuje tylko w 14 powiatach. Również energiczne wysiłki rządu zlikwidowały zarazę stadniczą, która podczas wojny objęła 31 powiatów i znacznie ograniczyły szerzenie się nosacizny, przez dobrą kwarantannę i mallimizację wszystkich koni w r. 1926 w 15 kilometrowym wschodnim pasie granicznym. Walka z chorobami zaraźliwemi świń prowadzona jest też energicznie, lecz otrzyma się lepsze wyniki po wprowadzeniu w życie nowej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych.

Przytoczymy jeszcze porównawcze dane co do stanu chorób niektórych w Polsce i Niemczech. Pryszczyca w listopadzie r. 1926 w Niemczech obejmowała 722 powiaty, a tylko 80 powiatów było wolnych, w sierpniu r. 1927 pryszczycą było zapowietrzonych 18 powiatów to jest około 7 proc. całej ilości, gdy w Niemczech w czasie największego odprężenia pryszczycy w październiku 1927 r. choroba ta obejmowała 63 powiaty to znaczy 8 i pół proc. całej ilości. Na jesieni r. ub. choroba ta wzmogła się znowu w obydwóch państwach lecz silniej w Niemczech niż w Polsce. Również i pomór świń w Polsce z dn. 15 października r. ub. notowany był w 45 powiatach to jest około 14 proc. ogólnej ilości, gdy w Niemczech w 209 powiatach to jest przeszło 25 proc.

Z tego zestawienia widzimy, że stan zdrowotny zwierząt hodowlanych jak również opieka weterynaryjna w Polsce są tego rodzaju że nie powinny być powodem restrycyjnych zakazów przy wywozie do Niemiec naszych artykułów hodowlanych. Powstały z inicjatywy państw wywożących hodowane produkty zwierzęce podkomitet eksportów dla zbadania spraw ochrony weterynaryjnej zakończył swe prace w Genewie.

Prace podkomitetu tego są rezultatem decyzji konferencji dla spraw prohibicji eksportu i importu. Podkomitet obowiązany był zbadać wszystkie możliwości gwarancyjne, jakie dać mogą państwa, eksportujące bydło i te ułatwienia, które mogą być zastosowane przez państwa, importujące, w dziedzinie ochrony weterynaryjnej, licząc się jednocześnie z interesami gospodarczemi krajów eksportujących, a jednocześnie dostatecznie ochronić kraje importujące przed zarazami bydlęcemi. Podkomitet zdecydował, iż każde państwo winno posiadać dostatecznie rozbudowaną organizację ochrony weterynaryjnej, której działalność mogłaby się rozciągać na całe terytorium danego państwa. Następnym wnioskiem podkomitetu jest zalecenie, aby wszystkie państwa ogłaszały regularnie biuletyny sanitarne epizootyczne według formularza, przyjętego przez komitet Międzynarodowego Urzędu do spraw epizootycznych. Najbliższe posiedzenie podkomitetu naznaczone zostało na czerwiec r. b.

N.

W sprawie waloryzacji ceł oraz zniesienia reglamentacji przywozu

podaje Związek Towarzystw Kupieckich w Poznaniu sferom handlowym, co następuje:

W nr. 56 „Monitora Polskiego" z dnia 8-go marca br. ukazał się okólnik Ministra Skarbu L. D. IV/205/3/28 z dnia 3 marca, w sprawie stosowania przepisów i stawek taryfy celnej przy odprawie towarów.

Okólnik ten ustala, iż momentem decydującym o zastosowaniu nowej taryfy celnej jest nie moment odprawy celnej, lecz *chwila zgłoszenia* towaru urzędowi celnemu do odprawy *(t. zw. deklaracja celna)*, które dla zastosowania dotychczasowej taryfy winno być dokonane najpóźniej do dnia 14 bm.

Moment odprawy celnej, związany z technicznemi możliwościami Urzędów Celnych nie odgrywa tu żadnej innej roli — prócz terminu od początku którego biegnie jeszcze 6- lub 14-dniowy termin ulgowy dla opłaty cła, zależnie od tego, czy odprawa następuje w urzędach granicznych, czy wewnętrznych.

Ta sama zasada wymierzania i pobierania należności w/g przepisów i stawek celnych obowiązujących w chwili deklaracji — ma zastosowanie również do to[...] przechowywanych w składach celnych [...]s ten należy rozumieć w ten sposób [...]leżnie od dwojakiego typu składów ce[...] (na jednym deklaracja dokonywana jest w chwili wniesienia towaru na skład, na drugich moment deklaracji łączy się z chwilą opłaty cła) — zawsze moment zastosowania przepisów i stawek celnych zależy od momentu deklaracji.

W ruchu pocztowym do zastosowania przepisów i stawek celnych miarodajna jest data nadejścia przesyłki do urzędu pocztowo-celnego uskuteczniającego odprawę celną (data stempla).

Pewne niejasności przedstawiała sprawa momentu obowiązkowego przedłożenia pozwolenia na przywóz, zwłaszcza w odniesieniu do artykułów, na które z dniem 15 marca br. zniesiona zostaje reglamentacja przywozu, a jednocześnie podniesione zostaje cło (nagół o 30%).

W zasadzie pozwolenie na przywóz winno być złożone równocześnie z deklaracją celną — i ta norma ściśle zostanie zastosowana wobec Gdańska.

Natomiast w stosunku do pozostałych urzędów celnych zastosowany będzie przepis ulgowy na mocy wewnętrznego zarządzenia Min. Skarbu, iż przedstawienie pozwolenia na przywóz będzie mogło być dokonane nie w chwili deklaracji, lecz w momencie opłaty cła.

C[...] przeto reglamentacja na przywóz dane[...]kułu już nie obowiązywała w momencie opłaty cła w odniesieniu do tego artykułu, to zastosowanie dawnych stawek celnych o tyle jedynie miałoby miejsce, o ile przedłożone będzie w chwili opłaty cła pozwolenie przywozowe, a deklaracja celna złożona została najpóźniej do dnia 14 marca br.

Wyjaśnienie powyższe uzyskaliśmy w dniu dzisiejszym i w ostatniej chwili — wskutek usilnego nacisku na Min. Skarbu i Min. Przemysłu i Handlu.

Wiadomości urzędowe

WPŁYWY PODATKOWE.

Wpływy z danin publicznych i monopolów za trzecią dekadę lutego 1928 roku wyniosły ogółem 69 milj. złotych tj. o 17 milj. zł więcej niż za trzecią dekadę lutego roku 1927. W tem wpływy z danin publicznych dały 41 milj. zł wobec 32 milj. zł., wpływy zaś z monopolów 28 milj. wobec 20 milj. zł. za trzecią dekadę lutego roku 1927. **Daniny publiczne dały przeto za trzecią dekadę lutego roku 1928 o 9 milj. zł. więcej, monopole zaś o 8 milj. zł. więcej niż za trzecią dekadę lutego roku 1927.**

TERMINY PŁATNOŚCI PODATKÓW.

Ministerstwo Skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu marcu rb. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie:

1. do 15 marca — wpłata I-szej raty podatku gruntowego za rok 1928;
2. do 15 marca — wpłata podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w ubiegłym miesiącu w lutym, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I—V. kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;
3. podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni, licząc od dnia, w którym dokonano potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu marcu rb. i wreszcie kwoty podatków odroczonych i rozłożonych na raty z terminem płatności w tym miesiącu.

ZMNIEJSZENIE BEZROBOCIA.

Według ostatnich zestawień statystycznych za ostatni tydzień sprawozdawczy 25 luty — 3 marzec liczba bezrobotnych w Polsce zmniejszyła się w ciągu tego okresu o 2.250 osób do 177.000 bezrobotnych na terenie całego państwa. W tej liczbie znajduje się 38.000 bezrobotnych kobiet. Największe zmniejszenie bezrobocia zanotowano w okręgu krakowskim, zwyżkę bezrobocia w okręgu bielskim.

Rolnictwo

ULGI CELNE DLA WŁAŚCICIELI LASÓW

Na podstawie nowego rozporządzenia rządu mogą właściciele lasów uzyskać ulgi celne w wysokości 20 procent ceł normalnych przy sprowadzaniu nasion leśnych z zagranicy a mianowicie wszystkich drzew pochodzenia zagranicznego oraz nasion limby, modrzewia, jodły. **Nie są natomiast wolne od normalnych stawek celnych nasiona świerku pospolitego i sosny, której krajowa produkcja stoi obecnie na wysokim poziomie i tak pod względem ilościowym jak jakościowym zadowolić może wszelkie wymagania. Na dobrej drodze znajduje się również nasiennictwo świerkowe.** X

W SPRAWIE ULG CELNYCH NA KROCHMAL WYWOŻONY DO NIEMIEC.

W dniu 8 bm. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie stawek celnych niemieckich na wywożone z Polski przetwory ziemniaczane, a więc płatki dekstrynę, krochmal itd. Obradujący doszli do przekonania, że korzystniejszem będzie wyjednanie u rządu Rzeszy wydatnej zniżki ceł na jeden masowy produkt (krochmal), niż wymagać zastosowania mniejszej zniżki w stosunku do całości tego rodzaju produktów.

POŁÓW RYB MORSKICH.

W styczniu 1928 roku złowiono na polskiem wybrzeżu morskiem około 91 050 kg. ryb ogólnej wartości 205.200 zł. W okresie sprawozdawczym rybacy mogli łowić ryby zaledwie w ciągu 15 dni z powodu zatorów kry przybrzeżnej przy wejściu do portów oraz burz.

JAJA.

Londyn. Na rynku jaj ceny w dalszym ciągu spadają i chociaż popyt przy niskich cenach jest bardzo duży, importerzy nie chcą kupować większych partii w obawie dalszego spadku cen. W każdym bądź razie do cen obecnych rynek odnosi się już z większem zaufaniem. Dowozy są znaczne i w dobrym gatunku ponieważ wszystek towar jest świeży. Tańszy towar, to jest drobniejszy wskutek znacznych dowozów z Polski dominuje na rynku. To też towar polski ma szczególnie słabą tendencję. Notowano za 120 sztuk w sh: jaja duńskie (15½ do 16 lb) 12.3—12.6, holenderskie mieszane 11.6—12, polskie niebieskie 9.3—10, czerwone 9.6—9.

Przemysł i Handel

POŻYCZKA ZAGRANICZNA DLA PODHALA.

Przedstawiciele amerykańskiego domu bankowego Charles D. Robbons and Co w Nowym Jorku rozpoczęli pertraktacje z władzami samorządowemi na Podhalu w sprawie sfinansowania pożyczki dla samorządów miejscowych w sumie 5 milj. dolarów. W sprawie tej bawiła ostatnio w Nowym Sączu specjalna komisja, złożona z pp.: Brauera, przedstawiciela koncernu banków amerykańskich, Porzyckiego, polskiego konsula w Nowym Jorku, dr. Hacko, hr. A. Ronikiera dyr. Wolskiego z Warszawy. Komisja prowadziła pertraktacje z burmistrzem Nowego Sącza dr. Schrawą i komisarzem rządowym tamtejszej rady powiatowej starostą dr. Typrowiczem. Dalsze konferencje mają się odbywać w Nowym Targu.

RYNEK BIELIŹNIANY.

Kar[...] przeszedł na rynku bieliźnianym pod znakiem dość pomyślnej konjunktury. Ożywienie nie było tak wielkie jak się ogólnie spodziewano. Z końcem stycznia nastąpiła w handlu hurtowym stagnacja, która z końcem lutego dotknęła również handel detaliczny. Stagnacja ta potrwa jeszcze zapewne do połowy marca, względnie w detalu do połowy kwietnia, tj. do chwili zakupów na sezon wiosenny i letni. Konkurencja w branży bieliźnianej jest znaczna, ponieważ w Polsce istnieje wielka ilość zarówno fabryk, jakoteż mniejszych wytwórni bielizny. Z zagranicy sprowadza się obecnie jedynie najwyższe gatunki, natomiast gros zapotrzebowania pokrywa przemysł krajowy. Bielizny męskiej niższych gatunków nie opłaca się do Polski sprowadzać ze względu na wysokie cło. Wobec waloryzacji ceł, ceny na bieliznę zagraniczną mają być dość znacznie podwyższone. Surowiec, potrzebny krajowym fabrykom do produkcji, sprowadzany jest bądź z zagranicy, tj. Francji, Anglji, Czechosłowacji, bądź też nabywany w kraju. Import surowca jest ograniczony kontyngentem. Warunki płatności w fabrykach krajowych: kredyt wekslowy od 4 do 6 miesięcy, w firmach zagranicznych od 5 do 8 miesięcy. Zaznaczyć należy, że przedstawiciele firm zagranicznych udzielają kredytu wyłącznie solidnym i zupełnie pewnym odbiorcom. Wypłacalność w branży bieliźnianej była do niedawna dość dobra, jednak w ostatnich tygodniach pojawiła się wielka ilość protestów.

UDZIAŁ GDAŃSKA W PWK.

Mamy do zanotowania fakt, godny powszechnej uwagi. Miasto Gdańsk, za pośrednictwem swego oficjalnego przedstawicielstwa, jakiem jest Senat wolnego miasta, zapowiedziało szeroki swój udział w tym wielkim pokazie polskiej twórczości i pracy.

HUTNICTWO ŻELAZNE W ROLI PRZETWÓRCY.

W dążeniu do utrzymania wyższej produkcji żelaza w Polsce — wobec małej pojemności rynku żelaznego w kraju — huty żelazne górnośląskie starają się ostatnio podjąć produkcję łatwiejszych fabrykatów gotowych, przeznaczonych w pierwszym rzędzie dla rolnictwa i mogących liczyć na masowy zbyt. Naprzykład Huta Pokoju podjęła fabrykację łopat, a w najbliższym czasie uruchomi wytwórnię pił tartacznych i pił zwykłych. Huta Baildona, wytwarzająca stal szlachetną i artykuły z tej stali, produkuje na wielką skalę łańcuchy. Huta Silesia uruchomiła pocynkownię blachy na wyrób wiader. Zakłady Ferrum, słynne ze swych rur spawanych i hydraulicznych, podjęły w ostatnich latach fabrykację osi do wozów we wszelkich rozmiarach oraz fabrykację śrub i nitów. Huta Królewska i Laury fabrykuje również osie do wozów, zwłaszcza osie surowe, używane przez najbiedniejszą ludność włościańską na Kresach Wschodnich. Ta huta przystępuje do fabrykacji kos, które mają w Polsce ogromny rynek zbytu i mogą z czasem przełamać monopol fabryk austrjackich (styryjskich) i szwedzkich.

Zagranica

WYWÓZ DO MANDŻURJI.

Eksporterzy polscy, pragnący nawiązać kontakt handlowy z rynkiem mandżurskim i wschodnio-chińskim mogą się zwracać do następujących osób narodowości polskiej, zamieszkałych w Charbinie: p. Edward Lewicki — Balszej Prospekt 58—6, p. Dulewski — Polska Delegatura w Charbinie, A. Hajwes i Żołędowski — 6 Laoyanskaja Str. Są to ludzie znani i dobrze wprowadzeni w tamtejszych sferach kupieckich, posiadający już szereg przedstawicielstw fabryk polskich. Ze względu na dużą sumienność z jaką traktują oni sprawę wprowadzenia wyrobów polskich na rynki tamtejsze, udzielenie im przez nasze fabryki przedstawicielstw jest wskazane.

OBNIŻENIE RUMUŃSKICH OPŁAT EKSPORTOWYCH.

W najbliższym czasie ma być w Rumunji obniżony szereg opłat eksportowych. A więc m. in. za skóry garbowane, pasy transmisyjne i inne wyroby skórzane pobierać się będzie 50 proc. dotychczasowej opłaty. Smary lekkie opłacają 300 lei zamiast dotychczasowych 1600, parafina 500 lei zamiast 17.600, czarny kawior 50 lei zamiast 165 za 1 kg., słód 2400 zamiast 3200, słonecznik 5 300 zamiast 6 200.

Czy wiecie, że...

...maszynista kolejowy z Przemyśla p. Włodzimierz Daszkiewicz dokonał wynalazku, dzięki któremu można będzie zapobiec katastrofom kolejowym. Aparat ten wstrzymuje błyskawicznie pędzący całą siłą pary pociąg i alarmuje jednocześnie najbliższy przystanek kolejowy. Próby z niego wypadły zupełnie dobrze...

* * *

...rząd sowiecki wydał dekret, mocą którego obowiązują od 1 stycznia r. b. następujące święta urzędowe: 1 styczeń na pamiątkę pochodu Gapona do pałacu cesarskiego; 12 marzec — upadek dynastii Romanowych; 18 marzec — dzień komuny paryskiej; 1 maja, 7 i 8 listopad — rocznice rewolucji bolszewickiej.

Poza tem władze lokalne wyznaczyć mogą jeszcze 7 dni w roku na uroczystości miejscowe...

* * *

...w Hiszpanii na 21 miljonów ludności wypada przeszło 11 miljonów analfabetów. Na 21 miljonów Hiszpanów rozchodzi się dziennie tylko 1.200.000 egzemplarzy gazet, w tej samej proporcji rozchodzą się i książki...

* * *

...wybudowanie i urządzenie Wersalu kosztowało Ludwika XIV-go miljard franków, sumę naówczas wprost niepojętą.

* * *

...największym zegarem na świecie jest zegar umieszczony na wieży zakładów Siemensa w Berlinie. Tarcza jego ma 7 m. średnicy, długość wskazówek wynosi 2 m. 20 i 3 m. 40.

* * *

...§ 218 starego prawa niemieckiego brzmiał następująco: „Jeżeli lekarz operuje pacjenta z wynikiem śmiertelnym, obcięte mu będą obie ręce. To samo uczynione mu będzie jeżeli chorego pozbawi oka...

* * *

...w Nowym Jorku nabyty został wspaniały kobierzec wschodni z XVII wieku za cenę 160 tys. złotych. Jest to najdroższy dywan na świecie.

* * *

...w Ameryce skonstruowano zegar astronomiczny połączony z oświetleniem ulicznem tak, że z chwilą zachodu słońca oświetlenie elektryczne samo się zapala, a przy wschodzie słońca latarnie uliczne gasną.

* * *

...według obliczeń statystycznych świat posługuje się 2796 językami, w tej liczbie jest 860 najgłówniejszych, z których na Europę przypada 48, na Azję 153, na Afrykę 118, na Amerykę 424 i na Australję 117.

* * *

...pewien uczeń norweski odnalazł w stanie Waszyngton wyryty na skale napis pismem runicznem, opisujący przybycie w r. 1010 ekspedycji skandynawskiej, składającej się z 24 mężczyzn, kilku kobiet i jednego dziecka. O dalszych losach tych ludzi nic nie wiadomo, ale wypływa z tego, że już przed Kolumbem droga do Ameryki była odkryta.

* * *

...najszybszym pociągiem na świecie jest pociąg elektryczny, łączący Bordeaux z Bayonne; przebywa on 108 kilometrów w czasie godziny i 58 minut. Pomiędzy zaś pociągami o trakcji parowej pierwsze miejsce na świecie zajmuje ekspress Paryż — Calais, osiągający szybkość 94 kilometrów na godzinę. Dla informacji dodać należy, że najszybszy pociąg w Ameryce Nowy-Jork — Filadelfja biegnie z szybkością 82 klm na godzinę.

Anegdoty

Verlaine.

Znanemu poecie wypłacono raz w redakcji honorarjum samemi pięciofrankówkami. Nazajutrz wpada on do redakcji i biegnie do kasjera.

— Jak pan mógł wpakować mi 2 fałszywe banknoty!?

Kasjer, odczuwający dla Verlaine'a ogromny respekt, wręczył mu dwie monety po 5 franków, a widząc, że poeta schował je do kieszeni, pyta:

— A gdzie są tamte fałszywe?

— Fałszywe?! — Dość kramu miałem, zanim je wreszcie wlepiłem w jakimś sklepie!...

Einstein.

Wsiadłszy razu pewnego do tramwaju zapłacił za bilet. Konduktor jednak przeliczywszy pieniądze zwrócił mu uwagę, że brakuje jeszcze 5 fenigów.

— Jakim sposobem?

— Tym, że tu jest o 5 fenigów za mało.

Einstein nie dowierza.

— Niemożliwe!

Wtedy konduktor pokazuje mu na wyciągniętej dłoni pieniądze, których było rzeczywiście tylko 15 fen.

Einstein wciąż z zaambarasowaną miną przeprosił konduktora i wręczył mu brakującą kwotę, a ten wzruszywszy ramionami burknął pod nosem.

— Zakuty łeb do rachunków...

Chesterton o konwertytach

(KAP) Znakomity angielski pisarz i konwertyta G. K. Chesterton, w artykule „To co stałe i to, co zmienne" tak pisze w konwersjach na katolicyzm mężczyzna w wieku dojrzałym: „Nie jest słusznem twierdzenie, że tego rodzaju konwersje są niczem innem jak tylko objawem żalu w obliczu śmierci; mężczyzna w wieku lat 50 normalnie biorąc wcale nie jest jeszcze człowiekiem bliskim śmierci; konwersje te nie są wyrazem starczości tem bardziej nie są one dowodem potrzeby spokoju i zrzeczenia się dalszych szperań i badań, a zwykły zdarzać się w tym okresie życia, kiedy w większości wypadków ludzie nauki i ducha poglądowi swemu na świat nadała najjaśniejsze i najściślej racjonalistyczne wiecie następuje zaś z tego, że w katolicyźmie najwspanialszy system łączy się z najsurowszą formą. Zjawiają się właśnie w tym dojrzałym wieku, ponieważ wówczas dopiero człowiek dochodzi do zrozumienia, że wszelka trwałość może się łączyć tylko z surową formą".



400000 kobiet w powietrzu

Kobieta jako pasażer samolotu i jako pilotka

Chyba znikomo mało jest jeszcze matron, które dotychczas uważają, że wyłącznem polem działania kobiety jest „ognisko domowe". Najwyraźniej przypuszczenie to zaznaje potwierdzenia, jeśli uwzględnimy amerykański wykaz statystyczny, dotyczący rozwoju lotnictwa.

Otóż wedle urzędowej statystyki zeszłego roku przy pomocy samolotów odbyło podróże około 800.000 osób. Połowę tej liczby stanowiły kobiety; zatem około 400.000 kobiet zeszłego roku w Ameryce użyło aeroplanu jako środka komunikacyjnego.

Bardzo na tę gotowość latania, to nagłe zaufanie do aeroplanu wpłynęły zeszłoroczne rekordy światowe, a zwłaszcza przelot Lindbergha przez ocean.

Wówczas to nagle wzmogła się ilość kobiet, które zgłosiły się jako elewki w amerykańskich szkołach lotniczych.

Istnieją w Ameryce szkoły pilotów, w których kobiety stanowią przeważającą większość i choćbyśmy część dam, które przywiodła ciekawość lub żądza sensacji, wyłączyli (przeważnie ten gatunek uczenic po krótkim czasie odpada), — to jednak pozostaje pokaźna ilość kobiet, zupełnie serjo traktujących swój nowy zawód i pragnących wykazać, że mogą śmiało rywalizować z mężczyznami nawet w powietrzu.

Spostrzeżenia, poczynione w Ameryce co do zachowania się kobiet jako pasażerek aeroplanów, są bardzo charakterystyczne. Opowiada o nich p. J. E. Smith w korespodencji z Ameryki umieszczonej właśnie w jednem z pism niemieckich. Otóż stwierdzono, że przy wsiadaniu do aeroplanu zachowują się kobiety o wiele pewniej, że bardzo szybko zdobywają się na zupełną równowagę nerwową. Zdarzył się nawet wypadek, że w chwili, gdy para małżeńska miała wsiąść do samolotu, mąż zwrócił się do pilota z propozycją: „Wykonaj pan najpierw z moją żoną próbny lot, a ja zostanę na lotnisku by obserwować."

Przed dwudziestu laty uważano kobietę osobiście prowadzącą auto, za „emancypantkę". Przeważnie sądzono, że czyni to ona tylko po to, by się pokazać w sportowym kostjumie. Jakże od tego czasu stosunkowo krótkiego zmieniły się poglądy! Wojna i zatrudnienie kobiet w t. zw. „męskich zawodach" wytworzyło zgoła inne poglądy i nikt dziś chyba nie będzie uważał za coś niezwykłego, jeśli kobieta nietylko steruje samochodem ale i samolotem.

Wiceprezes towarzystwa lotniczego „Curtiss" szef-pilot Garden City w Long Island Charles S. Jones, wyraził się następująco o kobietach jako lotniczkach: „Kobiety są wedle moich doświadczeń śmielsze niż mężczyźni, co pozostaje w związku z ich psychą. Nie widzę żadnych powodów, dla których kobiety nie miałyby być równie dobrymi pilotami. Muszą się jednak pogodzić z tem, że sterowanie aeroplanem nie należy do „czystych" zawodów i że przy maszynie człowiek jest stale brudny. Były też kobiety dawniej rozczarowane, gdy kierując autem musiały same usuwać jakieś niedokładności w funkcjonowaniu maszyny; dziś jest to rzeczą samą przez się zrozumiałą, że szofer czy szoferka sama bierze do rąk narzędzia i włazi pod wóz".

Niedalekie są więc czasy, gdy będziemy mieli komunikacyjne aparaty lotnicze, sterowane przez kobiety. Gdy Lindbergh odniósł swój wielki sukces, znalazły się natychmiast ambitne dwie kobiety, które chciały z nim rywalizować: dwie z nich, miss Mildred Doran i pani Wertheim okupiły — jak wiadomo — swe ambicje śmiercią.

Lecz właśnie to podnieciło ambicję innych pilotek i obecnie szereg ich odbywa wytężony training, by z wiosną bieżącego roku przedsięwziąć rekordowe loty. Wprawdzie prezes nowojorskiego związku lotniczego, Charles D. Collyer, utrzymuje, że kobiety są tak odważne, gdyż nie uświadamiają sobie niebezpieczeństwa, na jakie się narażają — ale jest to tylko oczywiście „façon de parler".

Interesujące jest stwierdzenie I. Smitha, że wielu żonatych, że pilotów bierze na dłuższe podniebne podróże ze sobą dzieci i żony swe; tak bardzo pewni są braku wszelkiego ryzyka. To też wiele kobiet nie lata dziś tylko dlatego, że nie mają ku temu sposobności.

Lęk przed wzniesieniem się w powietrze jest jeszcze dziś jedną z przeszkód uniwersalności lotnictwa jako środka komunikacyjnego. Widzimy jednak, że z czasem ta przeszkoda ustępuje. Fakt, że w roku zeszłym 800.000 ludzi w Ameryce powierzyło swe ciało samolotom — jest tego dowodem. A że 400.000 kobiet odważyło się odbyć podróż podniebną — dowodzi, iż niebawem nastaną czasy, w których komunikacja lotnicza będzie tak zwykłym ewenementem jak obecnie podróż samochodem.

Tajniki twórczego natchnienia

Wielkie słowo „Natchnienie" jest wrodzonem dla twórców, którzy jak sejsmograf, notujący najlżejsze, najodleglejsze wstrząśnienia są wrażliwi i przeczuleni wobec zjawisk życiowych.

Sama „technika" tworzenia, interesująca nietylko psychologów, lecz i każdego, pragnącego poza dziełem ujrzeć duszę artysty, nie ma jakichkolwiek prawideł. Jedynie najogólniej przewidziane okoliczności, jak zmiana miejsca pobytu, przejścia moralne wpływają na twórczość, chociaż nigdy prawie nie można ustalić w jakim się to stanie kierunku.

Wybitny talent zawsze przezwycięży trudności, choć niejednokrotnie przypadek, będący przysłowionym „lutem szczęścia" wyrokuje o losach młodocianego artysty.

Słynny rzeźbiarz Canova, wnuk mularza zdobył rozgłos w domu chlebodawcy swej rodziny, gdy dziecięcą dłonią „wyrzeźbił" lwa z ciasta.

Nasz poprzednik Grottgera w rysownictwie, Orłowski, zwrócił na siebie uwagę ks. Czartoryskiej, podziwiającej rysunki malca na ścianach karczmy, będącej własnością jego rodziców.

Muzycy zwykle już w najmłodszym wieku niejednokrotnie byli przeceniani, jako „cudowne dzieci", ale Odyniec przekazał nam w swych „Wspomnieniach" śliczny obrazek maleńkiego Szopena, który omdlał wśród zebranych gości, myślą lecących po zaczarowanem kole jego wizji muzycznej i dopiero sędziwy, jeden z najbardziej znanych wówczas poetów Ursyn Niemcewicz powstrzymał dziecko-twórcę od męczącej improwizacji.

Słynna Aurora Dudevant (Georges Sand), dla której Szopen tyle poświęcił uczucia, lat życia i zdrowia, pisała, że nasz wielki muzyk miewał natchnienia zupełnie niespodziewane: na spacerze, wśród gości, nocą zaczynały brzmieć w jego wyobraźni melodje, potem wielokrotnie przerabiane na to jedynie, aby twórca ostatecznie ustalił je w pierwotnej postaci.

Szopen odrazu zdobył uznanie — „Halka" Moniuszki jedenaście lat czekała w biurze Opery na przedstawienie i ostatecznie, gdy w 1853 r. Moniuszko przybył do Warszawy, aby ujrzeć swe dzieło na scenie, przypadek sprawił, że „Halka" ujrzała światło lamp scenicznych w innej niż pierwotnie postaci. Moniuszko przejrzawszy partyturę, wracał już do Wilna, gdy z powodu kry, płynącej po Wiśle musiano rozebrać ówczesny most, a kompozytor przymusowo został w stolicy.

Zwierzył się wówczas wybitnemu poecie Wolskiemu, że zamierza rozszerzyć akcję „Halki". Wolski „cygan-poeta" przymusowo z kolei zamknięty przez Moniuszkę w pokoju przez parę dni rozszerzał sceny i dopisywał arje, między innemi: „Szumią jodły na gór szczycie", a Moniuszko odrazu komponował muzykę — było to dziełem wspólnego natchnienia.

Czasem najbardziej utalentowani pisarze używają środków sztucznych dla podniety swej wyobraźni. Honoré de Balzac pijał dużo mocnej czarnej kawy. Wiemy nadto, że Balzac sprowadził do siebie pewnego facecjonistę znanego z anegdotek i rzekomo wielkiej pomysłowości. Miał on poddawać plany artystyczne wielkiemu pisarzowi, ale ubogi gawędziarz zagospodarował się u Balzaca, stracił wenę i sfilistrzał burżuazyjnie. Próżno Balzac budził go nagle w nocy żądając tematu; próżniak wolał spać...

Nie można powiedzieć, by wino było podnietą do twórczości, choć już sławny chiński poeta Li-Tai-Pe w VIII-ym wieku pisał: „Czuję, że moja dusza jest chora, więc znów me usta na szklance zwisły". Cyrano de Bergerac był, według jego biografów, dość wstrzemięźliwym w używaniu białego lub czerwonego nektaru, a podniecające chwilowo środki unieszczęśliwiły i skróciły życie Heinemu, Edgarowi Poe i Beaudelair'owi.

Natchnieniem także trzeba przyznać są chwile ostatecznych wyników badań matematycznych. Sławny matematyk Henri Poincaré, brat obecnego premiera francuskiego, nie mógł kiedyś rozwiązać ważnego zagadnienia, przestał się niem zajmować. Po paru tygodniach zupełnie nagle, wstępując na stopnie autobusu, uświadomił sobie warunki rozwiązania i dzieło wykonał.

Natchnienie bywa... długoletnie. Sienkiewicz mówił, że latami nosi w duszy płód, potem wydawany w formie skończonej. Goethe tworzył Fausta przez lat trzydzieści; Victor Hugo pisał „Nędzników" krótko, tworzył ich — przez ćwierć wieku.

Tresura

W jednej ze swoich książek p. t. „Mik" porusza Jack London zagadnienie tresury dzikich zwierząt i ukazywania ich później na widowiskach i w cyrkach, jako żywe dowody istnienia ludzkiego prawie rozumu u zwierząt.

W przedmowie do swego dzieła, wyłącznie temu zagadnieniu poświęconego, zajmuje autor względem problemu skłaniania dzikich zwierząt do wykonywania czynności normalnych dla człowieka, zdecydowane stanowisko. Pogląd jego na tę sprawę streścić się może w zdaniu:

„Okrucieństwo, jako sztuka osiągnęło swój szczytowy punkt rozwoju w świecie zwierząt tresowanych."

Dalej London mówi:

„Tresura zwierząt jest to w 99 wypadkach na 100 okrucieństwo tak straszne, że nie istnieje człowiek normalny, któryby wiedząc o tem, mógł się spokojnie patrzeć na ich sztuki. Okrucieństwo świata — twierdzi autor — nigdy tak mną nie wstrząsnęło, nie wydało się tak oburzające, jak wśród szczęśliwej rozbawionej publiczności, darzącej oklaskami występy sceniczne tych zwierząt.

W trzytomowem dziele udawadnia autor na podstawie bogatych doświadczeń życiowych swoje stanowisko.

Historja psa Mika, który po wielu perypetjach znajduje się w końcu w zakładzie tresowania zwierząt, ukazuje w całym realizmie i bez osłonek świat pogromców, zawodowych treserów i impresarjów.

W całym tym świecie na plan pierwszy wybija się ciągle i systematycznie uprawiane okrucieństwo. Jedyną drogą zmuszenia dzikiego, przywykłego do wolnych przestrzeni i swobody zwierzęcia do uległości jest nieznająca żadnych skrupułów brutalność i wewnętrzne „złamanie" stworzenia. Wówczas dopiero nazwać można zwierzę „wytresowanem" kiedy pod wpływem najbrutalniejszych nieraz środków, pojmie, że wszelki, najmniejszy nawet opór jest bezcelowy i biernie zgodzi się ze swym losem.

Jakie to są środki i jakie metody, aby lwa lub tygrysa do stanu tego doprowadzić to nie może się pomieścić w głowie przeciętnego widza, podziwiającego „wytresowane" już zwierzęta. Niewinne środki których pogromca używa na arenie względem „obłaskawionych" zwierząt są w porównaniu z tem, czem posługuje się „przy robocie" dziecinną igraszką.

London, fanatyczny wprost wielbiciel zwierząt, zwłaszcza zaś psów, którym przyznaje inteligencję równą rozumowi człowieczemu przeczy stanowczo, aby do wytresowania zwierząt dochodzili pogromcy — jak to się słyszy — drogą przemawiania im do inteligencji, czy też zyskiwania ich miłości.

Radjo

Dzień 15 marca w radjofonji polskiej.

Najbliższy czwartek, tj. dzień 15 marca rb. zapisze się na długo w pamięci radjosłuchaczy całej Polski Polaków na obczyźnie oraz wszystkich tych, którzy interesują się radjofonją wogóle. W dniu tym w szeregu interesujących ciekawych lokalnych audycyj — dwie transmitowane będą na całą Polskę: pierwsza z Poznania, druga zaś z Wiednia. Mianowicie staraniem Dyrekcji „Radjo Poznańskie" o godz. 17.45 zostanie nadana ostatnia praca niedawno zmarłego wielkiego pisarza polskiego Stanisława Przybyszewskiego „O Janie Kasprowiczu".

Słowem wstępnem poprzedzi i pracę tę odczyta p. Bolesław Busiakiewicz, redaktor „Tygodnia Radjowego". Audycja ta zainteresuje się niewątpliwie wszyscy radjosłuchacze polscy.

Tegoż dnia o godz. 19.30 nadany zostanie z Wiednia na wszystkie stacje środkowej Europy (przedewszystkiem na całą Polskę via Warszawa) wielki reprezentacyjny koncert symfoniczny z udziałem Filharmonji wiedeńskiej pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, Stanisław Korwin - Szymańskiej (śpiew) oraz Ireny Dubiskiej (skrzypce).

W programie m. i. niezwykle piękna „Symfonja III" Karola Szymanowskiego i koncert skrzypcowy Karłowicza. Dwie te audycje przyczynią się dla dobra i propagandy polskości zagranicą niewątpliwie w wysokim stopniu, stwierdzając raz jeszcze olbrzymią rolę radja w życiu współczesnem.

Program radjo

Wtorek dnia 13 marca 1928 r.

Poznań (344,8 m) 13.15—14.30 Koncert gramofonowy Płyty z magaz. St. Pełczyński. Poznań ul. 27-go Grudnia nr 1. Część I: 1. Wagner: Chór pielgrzymów z op. „Tannhäuser (wykona chór i orkiestra symf. z organami). 2 Wędrowca pieśń wieczorna (śpiewa Geraldini Farrar i Ernestine Schumann - Haintz). 3 Verdi: Arja z op. „Trubadur" (śpiewa Caruso). Verdi: Duet z op. „Trubadur" (śpiewa Caruso i Frances Alda) 4. Bellini: Arja z op. „Norma" Meyerbeer: Arja z op. „Robert Djabeł" (śpiewa Chaliapin) 5 Verdi: Arja z op. „Traviata" Puccini: Arja Mimi z op. „Cyganerja" (śpiewa Selma Kurz) 6 Dziadunio — Babunia (odegra na skrzypcach B. Mittmann) 7. Rossini: Cyrulik Sewilski część I i II (odegra ork. symf.) 8. Kreisler: Liebesleid (cierpienie miłosne) Haendel: Largo (odegra Vasa Prihoda) część II (muzyka taneczna). 14.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy pieniężnej; 14.30 Komunikaty Pat'a; 17.00—17.20 22-ga lekcja języka angielskiego (wykł. dr. Arend lektor U. P.); 17.20—17.45 Odczyt pt. „O jedności Kościoła" (wygł. ks. dr. Kiciński); 17.45—18.45 Transmisja koncertu kameralnego z Warszawy. W programie muzyka polska; 19.00—19.15 Nadprogram wygł. p. Janusz Warnecki art. Teatru Polskiego; 19.30 Transmisja z Katowic opery Pucciniego „M-me Butterfly". Na zakończenie sygnał czasu. Nadprogram wygł. przez p. J. Warneckiego art. Teatru Polskiego oraz Komunikaty: meteorologiczny i Pat'a.

Kącik humoru

Oboje żałują.

— Czy mógłbym prosić panią o spotkanie?

— Żałuję, lecz jestem mężatka.

— Ja również jestem żonaty i też żałuję.